



ukazuje się od 1993 roku



## Dni Dobrodzienia 2008 r. Srebrna Róża dla Jana Nowaka

▫ czytaj s. 2

## Tegoroczne dożynki

▫ czytaj s. 3

ŻEBY W UNII BYĆ  
ROLNIKIEM  
TRZEBA BYĆ TAKŻE  
URZĘDNIKIEM



### Poza tym w numerze:

- O partnerstwie miast - s. 4
- V Zawody Sikawek Konnych - s. 10
- Wakacje w Białym Dunajcu - s. 20, i Kołobrzegu - s. 13 i 23.
- Stałe cykle "Nasi niezwykli" (s. 9) i Dzieje Dobrodzienia (s. 15).

# Srebrne Róże Dobrodzieńskie - rozdane



W dniu 18 lipca 2008 r. podczas inauguracji tegorocznych dni miasta, już po raz piąty wręczono **Srebrną Różę Dobrodzieńską**. Statuetka przyznawana jest w trzech kategoriach: przedsiębiorczości, samorządności, kultury i sportu. Spośród nominowanych do Srebrnej Róży laureatami zostali:

• **w dziedzinie przedsiębiorczości:**

**Pan Jan Nowak** zgłoszony przez Stowarzyszenie „Dobrodzień Potrzebującym”. Pan Jan Nowak swoją historię z meblarstwem zapoczątkował w latach 80-tych. Przez wiele lat zdobywał wiedzę, z uporem i solidnością dążył do doskonałości co stało się podstawą do stworzenia w 1995 roku firmy Meblonowak. W środowisku dobrodzieńskim, gdzie mieści się siedziba firmy jest znany jako osoba sumienna, wiarygodna, bardzo pracowita i niezwykle hojna. Pan Jan Nowak od 1999 roku zdobywał tytuły mistrza: w rzemiośle stolarstwo meblowe, tapicerstwo i stolarstwo oraz w rzemiośle stolarstwo budowlane.

Jan Nowak od 12 lat jest właścicielem dobrze prosperującej firmy, zatrudniającej obecnie ponad 60-ciu wysoko wykwalifikowanych i ciągle podnoszących swoje umiejętności pracowników. Atutem rzetelnej działalności jest prowadzenie firmy przy współpracy i zaangażowaniu całej rodziny. Efektem tej pracy są liczne prezentacje i wyróżnienia otrzymywane na targach meblowych w całym kraju. W 2001 roku we wrześniu na IV Opolskich Targach Wyposażenia Wnętrz został wyróżniony za wdrożenie technologii produkcji me-

bli stylowych. W 2002 roku otrzymał wyróżnienie od Marszałka Województwa Opolskiego w kategorii Najlepszy Produkt województwa za zestawy stołowe w różnorodnej stylistyce. W 2004 otrzymał Akt Nominacji do Ogólnopolskiego Rankingu Liderów Eksportu nadany przez Ministerstwo Gospodarki i Pracy oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Firma została wybrana spośród najlepszych eksporterów z kraju i nominowana do udziału w Ogólnopolskim Rankingu Liderzy Eksportu, co oznacza, że cieszy się w Polsce dobrą reputacją i zasługuje na miano Lidera Eksportu.

Jan Nowak w trosce o klienta kilka lat temu wprowadził do swojej oferty meble produkcji włoskiej, stając się w krótkim czasie jednym z największych i najbardziej cenionych importerów w Polsce. W swej ofercie posiada zarówno meble stylowe, jak i nowoczesne. Każdy znajduje coś dla siebie, ponieważ tak szeroka gama produktów zadowoli najbardziej wyszukane gusta.

Jan Nowak pomimo osiągniętego sukcesu pozostaje osobą skromną i życzliwą, umiejącą dzielić się z potrzebującymi. Godnie wspomaga Stowarzyszenie „Dobrodzień Potrzebującym”, sponsoruje klub sportowy „Start” w Dobrodzieniu, a także Ochotniczą Straż Pożarną. Nigdy nie jest obojętny na ludzką krzywdę i chętnie niesie pomoc potrzebującym.

• **w dziedzinie kultury i sportu:**  
**Pan Janusz Małek** zgłoszony przez Stowarzyszenie „Dobrodzień Potrzebującym”

Janusz Małek urodził się w miejscowości Wschowa, gdzie poza nauką od najmłodszych lat w niewiarygodny sposób garnał się do sportu. W roku 1972 ukończył Technikum Przemysłu Drzewnego we Węchowej i stamtąd właśnie został skierowany do odbycia stażu w Fabryce Mebli w Dobrodzieniu. Właśnie w naszym mieście poznaje żonę Stanisławę i razem rozpoczynają wspólne życie. Od tego czasu Dobrodzień stał się dla Janusza nowym domem w jego dorosłym życiu.

Janusz Małek poza sferą zawodową nie zapomina o swojej pasji, którą w sposób stały rozwija - gra w piłkę nożną w dobrodzieńskim klubie, uprawia biegi, jednak to nie wszystko. Najważniejszym

aspektem w sferze sportowej jest popularyzacja i upowszechnienie tej zdrowej dziedziny życia wśród dzieci, młodzieży i dorosłych. Trenuje i wychowuje, przyczynia się do powstania piłkarskich rozgrywek dzikich drużyn, które z pewnymi przerwami dotrwały do dnia dzisiejszego. Organizuje drużyny juniorów, trampkarzy. W roku 1985 z wielkim oddaniem i zaangażowaniem organizuje sekcję koszykówki: drużynę seniorów i kadetów. Należy zaznaczyć, że Janusz Małek poprzez swój przykład i postawę cieszy się ogromnym autorytetem wśród młodych obywateli naszego miasta.

Janusz nie ogranicza się wyłącznie do ulubionych dyscyplin. Patrzy bardzo szeroko i angażuje się również w powstanie kortów tenisowych na Plebani Parafii p.w. Św. Marii Magdaleny, współorganizuje I dobrodzieński turniej tenisowy. W ostatnich latach powraca do biegów, gdzie wspólnie z Januszem Szafarczykiem włączają kolejnych amatorów tego sportu. W kwietniu 2005 roku wspólnie z Tomaszem Sikorą powołuje do życia spotkania z najmłodszymi mieszkańcami naszego miasta. Dla dzieci w wieku od 7 lat organizuje zajęcia sportowe, dzięki którym przekazuje młodym zarówno swoje umiejętności koszykarskie jak i własny stosunek do sportu.

Janusz Małek to nie tylko sportowiec, to także działacz społeczny i kulturalny. W Dobrodzieńskim Ośrodku Kultury i Sportu od wielu lat bierze udział w pracach Rady Liderów Kultury. Współtworzy Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, jest aktywnym działaczem jak i jednym z założycieli „Stowarzyszenia Dobrodzień Potrzebującym”, aktywnie współpracuje przy organizacji corocznych Spotkań Zespołów Artystycznych Mniejszości Narodowych i Etnicznych „Źródło”, pomaga przy organizacji Turniejów Brydżowych „Śnieżny Płatek” - największego turnieju brydżowego w Polsce Południowej. Jest inicjatorem i pomaga w organizacji kilku koncertów rockowych w Dobrodzieńskim Ośrodku Kultury i Sportu. Aktywnie uczestniczy w pracach Komisji Kultury i Sportu przy Urzędzie Miasta i Gminy Dobrodzieniu.

Jest to postać niezwykła, wyróżniająca się w tej małej miejscowości swoim oddaniem, zaangażowaniem, niezwykłą uczciwością, rzetelnym traktowaniem wszystkich spraw, w które się angażuje. Swoją charyzmą uczy młodych wrażliwości, zachęca do sportu i do pracy społecznej.

Dobrodzień stał się dla niego „małą ojczyzną” a on oddaje jej wszystko, co posiada najlepszego.

• **W dziedzinie samorządności w bieżącym roku nie zgłoszono żadnego kandydata.**



# Święto plonów



Po letnich miesiącach wyťažonej pracy rolników z terenu gminy Dobrodzień przyszedł czas świętowania. Gminne Dożynki 2008 - symboliczne święto plonów odbyło się 24 sierpnia w Rzędowicach. O godz. 13<sup>00</sup> przy miejscowej kapliczce, ks. proboszcz Alfred Waindok wraz z ks. Henrykiem Malornym oraz ks. Janem Kucem odprawili uroczystą mszę świętą koncelebrowaną, następnie ulicami Rzędowic przemarszerował barwny korowód dożynkowy.

Miłym akcentem uroczystości było przekazanie przez Starościnę Dożynek Panią Kornelię Zając oraz Starostę Pana Pawła Pietruszkę tradycyjnego chleba na ręce Burmistrza

Dobrodzienia Pani Róży Koźlik, która podzieliła ten domowy wypiek tak, aby każdy z uczestników uroczystości mógł go skosztować.

**„Ten daje najwięcej, kto daje z radością”**

*Matka Teresa z Kalkuty*

Rada Sołecka wsi Rzędowice organizator tegorocznych Dożynek Gminnych i Festynu Wiejskiego „Wszystko swoje” składa serdeczne podziękowania właścicielom Firm i sklepów oraz mieszkańcom Rzędowic za wsparcie finansowe i rzeczowe naszej loterii fantowej. Podziękowania kierujemy również do mieszkańców Rzędowic i sponsorów za ufundowanie kołacza śląskiego na poczęstunek gości dożynkowych. Zaś szczególnie słowa podzięk i uznania dla rolników za przekazane plody rolne i żywiec, za te połówki świń i ta cała, ważne że wszystkim smakowało.

Dziękujemy za wszelką pomoc przy dekoracji wsi oraz życzliwe zaangażowanie się osobom i całym rodzinom w sferze gastronomicznej i handlowej.

Dzięki Waszej pracy i zaangażowaniu oraz wielkich serc sponsorów możemy realizować nasze plany – a mamy ich wiele.

Tegoroczny zysk przeznaczony zostanie na remont świetlicy dla młodzieży oraz bieżące potrzeby naszej kaplicy.

Jeszcze raz wszystkim za wszystko DZIĘKUJEMY.

*Z pozdrowieniem  
Soltys Wsi Rzędowice*

zboża oraz użytki zielone. Natomiast Pan Paweł Pietruszka, również mieszkaniec Rzędowic, wraz z rodziną prowadzi ponad 50-cio hektarowe gospodarstwo specjalizujące się w hodowli bydła mlecznego, mięsnego, trzody chlewnej oraz koni, uprawia przede wszystkim zboża oraz użytki zielone.

Po części oficjalnej oraz okolicznościowych przemówieniach przyszedł czas na rozstrzygnięcie konkursów: na najpiękniejszą koronę zniwną, na najpiękniejszy pojazd w korowodzie dożynkowym, na najzabawniejszy wystrój posesji.

Komisja w składzie: Damian Karpinski – przewodniczący komisji oraz członkowie Paweł Mrozek, Paweł Czapała, Waldemar Krafczyk, Liliana Adamska dokonała oceny koron zniwnych, pojazdów biorących udział w korowodzie oraz przystrojonych posesji. Zaprezentowano 10 koron oraz 7 pojazdów dożynkowych. Zwycięzcami zostali: w kategorii koron i wieńców dożynkowych: I miejsce – sołectwo Rzędowice, II miejsce – sołectwo Kocury-Malichów, III miejsce – sołectwo Kolejka; w kategorii najpiękniejszy pojazd w korowodzie dożynkowym: I miejsce – sołectwo Kolejka, II miejsce – sołectwo Klekotna, III miejsce – sołectwo Ligota Dobrodzieńska; w kategorii najzabawniejszy wystrój posesji: jednogłośnie wyróżniono 27 gospodarstw.

Wszyscy mieszkańcy Rzędowic z dużym zaangażowaniem włączyli się w przygotowanie dożynek, natomiast licznie przybyli goście mogli poczuć miły i przyjazny klimat, o który zadbała lokalna społeczność.

Moc atrakcji przygotowanych przez organizatorów oraz serdeczna rodzinna atmosfera sprawiły, że dożynkowa zabawa trwała do późnych godzin nocnych. LA



Pani Kornelia Zając mieszkanka Rzędowic wraz z mężem prowadzi 50-cio hektarowe gospodarstwo, specjalizujące się w hodowli bydła mlecznego oraz trzody chlewnej, uprawiają głównie

# O partnerstwie miast

Ten rok z całą pewnością obfitował w kontakty z naszymi miastami partnerskimi Haan (Niemcy) i Czortków (Ukraina). Po podpisaniu w 2004 roku umów partnerskich, współpraca zaczęła się „rozkręcać”. Rozpoczęliśmy od najistotniejszej grupy – młodzieży. Dziś, po czterech latach, można z dumą powiedzieć, że współpraca pomiędzy szkołami układa się po prostu świetnie.

Jak corocznie na „Źródło” przyjechali zaproszeni goście z Czortkowa. Nie mogło bowiem zabraknąć ukraińskiego akcentu na naszej imprezie. Tym razem gościliśmy zespoły młodzieżowe i dziecięce. Dali popis wspaniałego tańca oraz pięknego śpiewu oraz mieliśmy okazję podziwiać cyrkowy występ Natalii Manolij. Cały występ skoordynowany pod bacznym okiem pani Maryny Yewsjukowej, oczywiście nagrodzony został gromkimi brawami.

Oprócz młodych artystów, do Dobrodzienia przyjechali również: przedstawiciel Urzędu w Czortkowie Oleksandr Khotyuk oraz osoba związana ze sportem – Jurij Yewsjukow. Celem ich przyjazdu była oczywiście wymiana informacji na temat możliwości współpracy różnych organizacji pomiędzy naszymi miastami. Tak się szczęśliwie składa, że Czortków jest także miastem partnerskim dla naszej sąsiedniej Gminy Zawadzkie, którą w dniach 13 – 15 czerwca wizytowała grupa Czortkowiec na czele z Merem Igorem Byłycia.

Mer, korzystając z bliskości Zawadzkiego, w trakcie tej wizyty nie omieszkął zawiązać również do Dobrodzienia, aby spotkać się z Panią Burmistrz i omówić przyjazd jego rodaków na „Źródło”.

Widząc okazję oraz potrzebę, doprowadziliśmy podczas „Źródła” do trójstronnego spotkania przedstawicieli Dobrodzienia, Czortkowa i Zawadzkiego. Spotkanie to odbyło się w sobotę 21. czerwca w budynku naszego Urzędu. Rozmowy miały interesujący i dosyć żywiołowy przebieg, ponieważ każda ze stron chciała jak najwięcej informacji o swoim mieście i gminie przekazać. Szczególną uwagę zwróciliśmy na możliwości jakie płyną z bliskości Dobrodzienia i Zawadzkiego oraz wstępnie określiliśmy sposoby ich wykorzystania w sferze sportowej, kulturalnej i samorządowej.

Pierwszym efektem przeprowadzonych rozmów, był przyjazd dwóch drużyn siatkarzy plażowych właśnie z Czortkowa na turniej organizowany miesiąc później, z okazji „Dni Dobrodzienia” – jest to efekt z którego bardzo się cieszymy.

„Dni Dobrodzienia” z kolei wiąże się z przyjazdem licznej grupy przedstawicieli

Miasta Haan. Okazja ku temu była bardzo dobra, ponieważ tegoroczne „Dni Dobrodzienia” połączone były z „IV Zjazdem Dobrodzieniaków” – których nie mało mieszka właśnie w Haan. Na czele z Burmistrzem Haan Knutem vom Bovertem i jego żoną, przyjechali przedstawiciele wszystkich frakcji Rady Miejskiej w Haan, byli to: Marlene Altmann, Ingrid Obermann, Petra Lerch, Velimir Malovic, Walter Drennhaus. Dobrze się stało, że wszystkie frakcje poprzez swoich przedstawicieli mogły się dowiedzieć o wrażeniach, jakie wywarł na nich tym razem Dobrodzień. Celowo zamierzam sformułowanie „tym razem”, ponieważ w ich oczach Dobrodzień szybko się przeobraża – na lepsze – co tym bardziej powinno nas cieszyć.

Z Burmistrzem Haan przyjechali także Fritz Koeller, który w zasadzie w Dobrodzieniu czuje się jak w domu z racji jego częstych wizyt. Oprócz Pana Koellera przybył do nas również Gerhard Tribut – organista. Pan Tribut z kolei był w Dobrodzieniu po raz pierwszy i zapowiedział jednocześnie – wyjeżdżając – że z całą pewnością nie po raz ostatni. Jego świetnie wykonanego koncertu mogliśmy posłuchać 20 lipca w kościele na ryńku po niedzielnej mszy świętej.

Gościliśmy również Panią Brigitte Taschke – Przewodniczącą Stowarzyszenia Restauratorów Haan i Gruiten. Podczas pobytu mogła spróbować przysmaków ziemi dobrodzieńskiej i doświadczyć gościnności naszych mieszkańców.

Najefektowniej zakończyła się wizyta pana Gerda Kussowskiego. Z jego inicjatywy doszło do spotkania z dobrodzieńskimi myśliwymi, a wszystko po to, aby wymienić się kontaktami i nawiązać współpracę z myśliwymi z Haan. Z bieżących informacji wiadomo nam,

że w listopadzie z okazji „Hubertusa”, przygotowywana jest rewizyta myśliwych z Dobrodzienia w Haan.

Radni Haan i Dobrodzienia mieli również okazję aby się spotkać i docenić to, że dzięki miastom partnerskim w innych krajach, o dużo łatwiej jest nam poznać kulturę i obyczaje tych krajów oraz przekazać to co nas charakteryzuje i wyróżnia.

Zaznaczyć należy również, że nie tylko do nas przyjeżdżano w tym roku. Na zaproszenie Mera Czortkowa w uroczystych obchodach Dnia Miasta, które odbyły się 12 lipca, uczestniczyła czteroosobowa delegacja z Dobrodzienia. W skład delegacji weszli radni Rady Miejskiej i przedstawiciel Urzędu oraz delegacja Gminy Zawadzkie. W trakcie pobytu w Czortkowie doszło do kolejnego, trójstronnego spotkania przedstawicieli trzech gmin. Wzorem spotkania w Dobrodzieniu w czasie „Źródła”, omawiano również możliwości rozszerzenia współpracy na płaszczyźnie sportowej, samorządowej i kulturalnej.

Uważam, że z powodzeniem można stwierdzić, że we współpracy z naszymi partnerami z Ukrainy i Niemiec dzieje się sporo, a po ostatnich wizytach, powstały nowe pomysły na czynną współpracę pomiędzy nami.

Osobiście zachęcam do zaangażowania się wszelkich organizacji, firm lub poszczególnych osób do nawiązania kontaktów w naszych miastach partnerskich. W każdym z nich, każdy z nas, znajdzie coś dla siebie. Wystarczy tylko pomysł, a następnie odrobina zaangażowania. Przy każdej tego typu inicjatywie, nasz urząd jest otwarty na udzielenie pomocy w pozyskaniu kontaktów.

M.W

## OGŁOSZENIE

Do wynajęcia lokal o pow.

# 85 m<sup>2</sup>

na działalność handlowo-usługową.

Tel. 603 521 542

Redaktor naczelny: Janusz Orlikowski. Sekretarz redakcji: Barbara Orlikowska. Stale współpracują: Dominika Gorgosz, Edward Goszyk, Agnieszka Hurnik, Lidia Kontny, Witold Koszil, Róża Koźlik, Paweł Mrozek, Ewa Piasecka, Tomasz Sikora, pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Dobrodzieniu. Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Dobrodzieniu, pl. Wolności 1 tel. 0 34 35 75 100 –102. Adres redakcji: Urząd Miasta i Gminy w Dobrodzieniu, pl. Wolności 1 tel. 0 34 35 75 100 w.41; e-mail: echo@dobrodzien.pl. Druk: Drukarnia „SIL – VEG – DRUK”, Lubliniec, tel/fax 0 34 356 29 61. Nakład: 800 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo adjustacji tekstów, skrótów, zmiany tytułów i wprowadzania śródtytułów. Materiały są drukowane bez honorariów i nie podlegają zwrotowi. Redakcja przyjmuje ogłoszenia drobne oraz ogłoszenia reklamowe – cena według obowiązującego cennika. Ogłoszenia i reklamy w postaci kolorowej wkładki przyjmuje redakcja. Równocześnie redakcja informuje, że nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam.

4

Echo  
DOBRODZIEŃ  
i Okolic

# Leksykon stolarstwa

# Odpady komunalne

Nie od dziś wiadomo, że Dobrodzień jest miastem stolarzy.

Dzięki inicjatywie Pani Burmistrz oraz Rady Miejskiej ruszyły prace nad stworzeniem Leksykonu Stolarstwa, w którym będą przedstawione zakłady stolarskie oraz zakłady związane z działalnością meblarską działające na terenie Gminy Dobrodzień. Leksykon będzie zawierał rys historyczny oraz współczesną działalność firm.

Zachęcamy więc wszystkie firmy do dostarczania materiałów w celu zamieszczenia w leksykonie.

Szczególnie prosimy zakłady, z którymi nie udało nam się jeszcze skontaktować, a które są w posiadaniu ciekawych informacji.

Uprzejmię prosimy właścicieli firm o przesyłanie swoich biogramów na adres a-mail: mrozek@dobrodzienianin.net.

Jakiegokolwiek pytania lub sugestie prosimy kierować do Pana Pawła Mrozka - tel. 0607 916 261.

Serdecznie zapraszamy do współpracy w tym przedsięwzięciu wszystkich stolarzy działających na terenie naszej Gminy.



...

Para małżonków przeżyła ze sobą pięćdziesiąt długich lat. Gdy jubilatkę zapytano, czemu zawdzięcza szczęśliwe pożycie małżeńskie, odparła:

- Całe życie byłam zdania, że nigdy nie trzeba się kłócić w razie niezgodności poglądów. W takich wypadkach należy wyjść z domu i zrobić większy spacer.

- A gdzie jest pani mąż?
- Jak zwykle – na spacerze.

...

Żona mówi do męża:

- Wiesz, uczeni twierdzą, że przeciętny człowiek wypowiada w ciągu dnia dziesięć tysięcy słów...

- Ja ci zawsze mówiłem – odpowiada mąż – że ty wcale nie jesteś przeciętną kobietą!

...

- Za co pochwalono cię w szkole?  
- Za strusia. Pani zapytała, ile ma nóg, a ja odpowiedziałem, że trzy...  
- Chyba dwie?  
- Teraz wiem, że dwie, ale byłem wtedy najbliżej prawdy, bo wszyscy twierdzili, że cztery.

Mija kolejny rok selektywnej zbiórki odpadów na terenie gminy Dobrodzień, która mimo powstających czasem problemów przynosi coraz większe efekty w postaci coraz większej ilości zebranych surowców wtórnych. Obecnie Gmina Dobrodzień jest jedną z nielicznych gmin na Opolszczyźnie finansujących w całości swoim mieszkańcom odbiór selektywnie zbieranych odpadów.

Często spotykam się z pytaniami dlaczego gmina nie dopłaca swoim mieszkańcom do zakupu kotłów ekologicznych, montażu przydomowych oczyszczalni ścieków czy montażu solarów słonecznych. Mogę w tym momencie stwierdzić, że nie wiem na co będą przeznaczane pieniądze z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska w najbliższych latach, ale w ostatnich latach były przeznaczane głównie na selektywną zbiórkę odpadów.

Przychód owego funduszu stanowi 50% opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska wnoszonych przez lokalnych przedsiębiorców i inne jednostki na konto Urzędu Marszałkowskiego w Opolu.

Nie są to wielkie kwoty jak na potrzeby, gdyż w całym 2007 r. na konto wpłynęła kwota 38 tys. zł. Przenoszenie przez gminy opłat za selektywną zbiórkę na mieszkańców nie wynika tylko z oszczędności, ale również ze stosowanej w całej Unii Europejskiej 5 zasady polityki ochrony środowiska zapisanej w traktacie ustanawiającym Unię Europejską (Traktat z Maastricht) w myśl której za szkody spowodowane w środowisku zawsze „płaci zanieczyszczający”. Oznacza to, że wytwarzający odpady powinni w 100 % pokrywać koszty związane z unieszkodliwianiem tych odpadów. Ta sama zasada stosowana jest jeżeli np. kanalizacja sanitarna zostanie w części sfinansowana ze środków Unii Europejskiej. W takim wypadku cena za odbiór ścieków od mieszkańców musi uwzględniać nie tylko koszt oczyszczania tych ścieków, przepompowywania, obsługi kanalizacji, ale także koszt amortyzacji całkowitych kosztów budowy tej kanalizacji. Gmina w oparciu o Ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach została zobowiązana do ustalenia tzw. górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi związane m.in. z odbiorem odpadów komunalnych. Oznacza to, że żaden podmiot uprawniony do odbioru odpadów od mieszkańców danej gminy nie może stosować stawek wyższych. Ponadto gmina jest zobowiązana do stosowania dwóch stawek: wyższej dla gospodarstw domowych nie segregujących odpadów oraz niższej dla gospodarstw domowych segregujących odpady. Należy podkreślić iż w większości gmin nie są odbierane odpady od mieszkańców samodzielnie dowożących odpady na składowisko

odpadów, gdyż zgodnie z art. 28 Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001r o odpadach (tekst jednolity: Dz. U. z 2007r Nr 39, poz.251 z późn. zm.) transport i zbieranie odpadów wymaga uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie zbierania lub transportu odpadów wydawanego przez starostę, co nie jest możliwe dla większości mieszkańców ze względu na m. in. konieczność udokumentowania posiadania możliwości technicznych i organizacyjnych pozwalających należyście wykonywać taką działalność (w praktyce wymogi takie spełniają tylko firmy zawodowo trudniące się taką działalnością).

Systemy odbioru odpadów komunalnych stosowane na Opolszczyźnie oparte są na założeniu, że każda firma odbierająca odpady od mieszkańców zobowiązana jest również do odbioru odpadów selektywnie zbieranych. Gmina Dobrodzień planuje od 2009 r. zobowiązanie podmiotów odbierających zmieszane odpady komunalne od mieszkańców do odbioru poszczególnych rodzajów odpadów selektywnie zbieranych. Opłaty stosowane w sąsiednich gminach za odbiór odpadów z reguły są niezależne od tego, czy ktoś w danym miesiącu wystawi pojemnik czy też nie, gdyż gminy wychodzą z założenia że każdy mieszkaniec odpady komunalne wytwarza.

Ponadto należy podkreślić, że system zbiórki odpadów w żadnej gminie nie będzie działał dobrze jeżeli wszyscy mieszkańcy nie będą posiadali zawartych umów na odbiór odpadów z uprawnionymi podmiotami. Obowiązkiem gminy jest traktowanie wszystkich mieszkańców jednakowo, dlatego też zwracamy się do wszystkich mieszkańców, którzy jeszcze nie spełnili swojego obowiązku zawarcia umowy na odbiór odpadów komunalnych z uprawnionymi do ich odbioru podmiotami o ich niezwłoczne zawarcie. Firmy odbierające odpady od mieszkańców zgodnie z obowiązującymi przepisami okresowo przekazują listy mieszkańców posiadających umowy na odbiór odpadów, dlatego też Gmina ma orientację kto posiada taką umowę.

Celem mojego artykułu było przybliżenie Państwu przepisów ochrony środowiska w zakresie gospodarki odpadami oraz systemów gospodarki odpadami funkcjonujących w innych gminach Opolszczyzny. Jeszcze nie wiem jakie rozwiązania zostaną wprowadzone w gminie Dobrodzień od 2009 r., natomiast można przypuszczać, że będą to rozwiązania zbliżone do stosowanych w innych.

Dariusz Dykta



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



# Stawiamy na lepsze jutro

## program aktywnej integracji społecznej i zawodowej w gminie Dobrodzień

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Dobrodzieniu rozpoczął realizację projektu systemowego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.1: rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.1: rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej pn. „Stawiamy na lepsze jutro – program aktywnej integracji społecznej

i zawodowej w gminie Dobrodzień”.

W dniu 1.08.2008r. w Dobrodzieńskim Ośrodku Kultury i Sportu odbyło się spotkanie organizacyjne, w którym udział wzięli kierownicy i pracownicy Ośrodków Pomocy Społecznej w Dobrodzieniu i Zębowicach, uczestniczki projektu obu gmin, przedstawiciele lokalnych władz tj. Burmistrz Dobrodzienia – Pani R. Koźlik oraz wójt gminy Zębowice – Pan W. Czaja, a także reprezentanci Ośrodka Usług Oświatowych „Awans” z Lublińca. Zaznaczyć należy, że każdy z dwóch w/w ośrodków samodzielnie realizuje swój własny projekt, z tym że kursy odbywać się będą wspólnie dla uczestników obu gmin. Wspomniane wyżej spotkanie otwarła Kierownik MGOPS w Dobrodzieniu – Pani K. Tkaczyk, która powitała wszystkich zebranych oraz przedstawiła cel projektu pn. „Stawiamy na lepsze jutro - program aktywnej integracji społecznej i zawodowej w gminie Dobrodzień”, grupę docelową, planowane działania i zakładane rezultaty oraz budżet całego przedsięwzięcia. Celem głównym w/w projektu jest aktywizacja społeczna mieszkanki gminy Dobrodzień, mająca na celu przede wszystkim wzrost poziomu zatrudnienia. Niniejszy projekt kierowany jest do 11 kobiet mieszkających na terenie gminy Dobrodzień, które nie pracują zawodowo,

w tym osoby bezrobotne zarejestrowane w PUP i długotrwale bezrobotne, są w wieku aktywności zawodowej oraz korzystają ze świadczeń pomocy społecznej, w szczególności o niskich lub zdeaktualizowanych kwalifikacjach.

W ramach opisywanego projektu zostanie zrealizowana „Aktywna integracja” poprzez uczestnictwo w kursach „Autopromocji” i „Opiekuna osób starszych, niepełnosprawnych i dzieci”. W skład „Autopromocji” wchodzi 3 bloki tematyczne: psychospołeczny, zawodowy oraz wizażu i stylizacji, w ramach których zajęcia odbywać się będą grupowo oraz indywidualnie z każdym uczestnikiem projektu. Kurs „Opiekuna osób starszych, niepełnosprawnych i dzieci” obejmować będzie cykl zajęć teoretycznych oraz warsztatów praktycznych z możliwością nauki języka niemieckiego dla osób chętnych. Zrealizowanie powyższych kursów zostało zlecone Ośrodkowi Usług Oświatowych „Awans” z Lublińca w łącznej liczbie 354 godzin. Zakończenie całego projektu przewiduje zakończyć się z końcem bieżącego roku. W tym miejscu warto zaznaczyć, że niniejszy projekt stanowi absolutną nowość w działaniach tutaj. OPS oraz jego realizacja nie byłaby możliwa bez środków EFS oraz środków własnych gminy.

## O zwrocie podatku akcyzowego

Informuje się, że zgodnie z ustawą o zwrocie podatku akcyzowego (Dz. U. z dnia 30 marca 2006 r. Nr 52 poz. 379) prawo zwrotu podatku przysługuje podatnikom rolnym, będącym posiadaczami gospodarstwa rolnego (w rozumieniu przepisów o podatku rolnym).

Wnioski należy składać w terminie od 1 do 30 września 2008 r. w gminie właściwej ze względu na miejsce położenia gruntów wraz z fakturami VAT (lub ich kopiami) stanowiącymi dowód zakupu oleju napędowego w okresie od 1 marca 2008 do 31 sierpnia 2008 r. w ramach limitu zwrotu podatku określonego na 2008 r.

Kwota zwrotu podatku ustalona będzie jako iloczyn ilości oleju napędowego zakupionego do produkcji rolnej i stawki za 1 litr. (w 2008 r. jest to 0,85 zł/litr)

Kwota zwrotu nie może przekroczyć kwoty wyliczonej jako iloczyn stawki za 1 litr, liczby 86 i powierzchni użytków będących w posiadaniu rolnika wykazanej w ewidencji gruntów wg stanu na 1 kwietnia 2008 r.

Przy ustaleniu w/w limitu nie uwzględnia się gruntów na których zaprzestano produkcji rolnej oraz gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż rolnicza. Dodatkowych informacji dotyczących zwrotu akcyzy uzyskać można osobiście w UMiG Dobrodzień pok. nr 16 bądź pod nr tel.: (034) 35 75 100 wew. 25.

LA

## UWAGA ROLNICY!

Urząd Miasta i Gminy w Dobrodzieniu uprzejmie informuje, że została podjęta Uchwała Nr XVI/114/2008 Rady Miejskiej w Dobrodzieniu z dnia 28 kwietnia 2008r. w sprawie ustalenia zasad dotyczących nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości Gminy Dobrodzień oraz ich użyczenia, wydzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata oraz Uchwała Nr XVII/130/2008 Rady Miejskiej w Dobrodzieniu z dnia 9 czerwca 2008r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XVI/114/2008 Rady Miejskiej w Dobrodzieniu z dnia 28 kwietnia 2008r. w sprawie ustalenia zasad dotyczących nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości Gminy Dobrodzień oraz ich użyczenia, wydzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata, w myśl których § 10 ust. 2. „Dotychczasowemu dzierżawcy lub najemcy przysługuje pierwszeństwo do zawarcia umowy na kolejny okres do 3 lat pod warunkiem, że zawarcie umowy

nie będzie sprzeczne z interesem Gminy oraz: • niezalegania z płatnością czynszu i innymi opłatami wynikającymi z umowy, • złożenia, nie wcześniej niż sześć miesięcy i nie później niż trzy miesiące przed upływem ważności umowy, pisemnego wniosku na dzierżawę lub najem, • na rzecz podmiotów zamierzających prowadzić na nieruchomości oddanej w dzierżawę lub najem działalność o charakterze niezarobkowym, w tym działalność charytatywną, opiekuńczą, leczniczą, kulturowo – oświatową i sportową.

3. Pierwszeństwo, o którym mowa w ust. 2 przestaje obowiązywać w przypadku przeznaczenia nieruchomości do zbycia.

4. Stawka czynszu dla nieruchomości oddanych w najem lub dzierżawę jest ustalana indywidualnie dla każdej nieruchomości, a jej aktualizacja będzie następować automatycznie, na podstawie odpowiedniej klauzuli, zawartej w umowie dzierżawy lub najmu”  
B.C.



# Program operacyjny Kapitał Ludzki

Miałam zaszczyt uczestniczyć w sesji Rady Miejskiej w Dobrodzieniu w dniu 8 sierpnia 2008 r., na której podjęte zostały dwie uchwały przyjmujące do realizacji projekty: „Dajmy im szansę – upowszechnienie edukacji przedszkolnej w gminie Dobrodzień” i „Lekcje Kontynuuję Odkrywco Pracuję – dodatkowe zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne rozwijające kompetencje kluczowe uczniów szkół podstawowych i gimnazjum w gminie Dobrodzień”.

Oba projekty uzyskały dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1 „Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Pierwszy w ramach Poddziałania 9.1.1 „Zmniejszanie nierówności w stopniu upowszechniania edukacji przedszkolnej”; drugi w ramach Poddziałania 9.1.2 „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych”.

Wnioski o dofinansowanie złożone zostały 8 maja 2008 r. do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu (Instytucji Pośredniczącej II), przeszły bez zastrzeżeń ocenę formalną, a w wyniku oceny merytorycznej zajęły wysokie miejsca na liście rankingowej – odpowiednio pierwsze i siódme spośród 24 i 48 spełniających minimum punktowe (pierwsze komunikaty).

Do chwili oddawania materiałów do druku przekazaliśmy IP II wszystkie wymagane załączniki i oczekujemy na wyznaczenie terminów podpisania umów.

Co zrobiliśmy, aby wnioski zostały przyjęte do realizacji?

I. Narady Dyrektorów: • 5.02.2008 r. - prezentacja multimedialna POKL – dyr. Umiastowska; Informacja dyr. Ewy Macha, ustalenia planu działania. • 4.03.2008 r. - Zebranie wstępnych danych dot. identyfikacji problemów i sposobów ich rozwiązania, omówienie przebiegu zbierania danych ankietowych, podjęcie ustaleń w sprawie organizacji zarządzania projektem, obsługi finansowej, monitoringu i promocji – niezbędne dla

właściwej konstrukcji budżetu; ustalenia planu działania (możliwości nieodpłatnych konsultacji i odpłatnych warsztatów)

• 1.04.2008 r. – podanie informacji o ustalonych terminach warsztatów: 5 i 8 kwietnia – PSP Dobrodzień i konsultacji 16 kwietnia – PG Dobrodzień. • 08.05. 2008 r. – informacja o złożonych wnioskach.

2. Praca zespołu projektowego – początkowe założenie: wszyscy dyrektorzy i po 1-2 nauczycieli z każdej placówki, w efekcie każde spotkanie to inny skład osobowy. • 26.02.2008 r. godz. 9.15 szkoły 9.1.2 – informacje niezbędne „w pigułce”; godz. 11.30 dyrektorzy - ustalenie obszarów w jakich będziemy aplikować oraz kwot „przydzielonych” jednostkom – proporcjonalnie do ilości uczniów, godz. 13.00 przedszkola 9.1.1 – informacje niezbędne „w pigułce”. Pierwsze spotkanie odbyło się w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy w Dobrodzieniu. Ustalono równoległą pracę dwóch grup, jedną zajmującą się przedszkolami, drugą szkołami. • Szkolenia: Styczeń 2008 – POKL Poddziałanie 9.1.1 - Dyr. Macha; 28/29.01.2008 – WOM Niwki - Fundusze UE, EFS, POKL – Dyr. Umiastowska; 11/12.02.2008 – Kluczbork POKL 9,1,1 – Bożena Gruszka, Krystyna Koj, B. Umiastowska; 3.03.2008 r. PG Dobrodzień POKL 9.1.2 (25 osób, w tym 3 z ZS Ponadgimnazjalnych) realizator - roEFS w Opolu; 4.04.2008 r. Leśnica, realizator Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu, POKL- Zastępca Burmistrza M. Witek, dyr. B. Umiastowska • Warsztaty: I część - 5.IV.2008 r. godz. 9-15 (sobota), II część 8.04.2008 godz. 12.00, III część 29.04 godz. 12.00 • Praca redakcyjna zbierająca dane z każdej jednostki odbywała się w Publicznym Gimnazjum w Dobrodzieniu, gdzie Centrum Multimedialne w Bibliotece Szkolnej umożliwiała wypełnianie wniosku w generatorze dostępnym na stronie internetowej – spotkania robocze odbyły się 14.04. o godz. 14.00; 21.04 o godz. 14.00; 28.04 o godz. 14.00; 30.04 o godz. 12.00; 5.05 o godz. 12.00. i 7.05.2008 o godz. 13.00. Nierzadko pracę przerwaną ze względu na godzinę zamykania gimnazjum i włączania alarmu redaktorzy kontynuowali w domu do późnych godzin wieczornych i kolejne spotkanie zaczynało się od wklejania przygotowanych tekstów. • Konsultacje: 26.03.2008 – z Burmistrzem Dobrodzienia

mgr Róża Koźlik; 16.04. 2008 godz. 10.00 i 23.04 godz. 12.00 z Panią Anną Dybka – doradcą kluczowym ro EFS w Opolu; 17.04. 2008 – z Burmistrzem Dobrodzienia mgr Róża Koźlik i Zastępcą Burmistrza – mgr inż. Markiem Witek. • Decyzje: Realizacja projektów musi być umocowana prawnie, w związku, z czym należało podjąć stosowne uchwały i wydać zarządzenia. Ponadto Komisja Oświaty zapoznała się z wynikami pracy Komisji Rekrutacyjnej w przedszkolu i podjęła zobowiązanie utworzenia dodatkowego oddziału.

3. Partnerzy – kiedy pojawił się realny problem dotyczący braku miejsc w przedszkolu w Dobrodzieniu, a grupa opracowująca projekt dotyczący przedszkoli „dała za wygraną”, m.in. ze względu na sprzeczne informacje napływające z różnych źródeł; na posiedzeniu Komisji Oświaty, która zajęła się tą sprawą deklarację pomocy w opracowaniu wniosku złożył Pan Andrzej Jasiński. Dziękujemy za wkład pracy, poświęcony czas i zaangażowanie w przygotowaniu projektu „Dajmy im szansę – upowszechnienie edukacji przedszkolnej w gminie Dobrodzień”.

Co zrobimy realizując projekty?

Poddziałanie 9.1.1: W Przedszkolu z Oddziałami Integracyjnymi w Dobrodzieniu zostanie utworzony dodatkowy oddział 5-godzinny. Planuje się również zatrudnienie logopedy, psychologa i pedagoga, który również obejmie opieką przedszkola w Myślinie i Pludrach, a dzieci z pozostałych przedszkoli, wymagające pomocy specjalisty będą mogły z niej skorzystać w przedszkolu w Dobrodzieniu. Poddziałanie 9.1.2 Programy rozwojowe zostaną wdrożone w gimnazjum i wszystkich szkołach podstawowych. Będą prowadzone zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne rozwijające kompetencje kluczowe, ze szczególnym uwzględnieniem ICT, języków obcych, przedsiębiorczości, nauk przyrodniczo – matematycznych. Przeprowadzone zostaną zebrania informacyjne dla rodziców oraz nabór uczestników w każdej szkole.

Jako koordynator powyższych działań a zarazem osoba kierująca pracami zespołu projektowego przekazuję powyższe informacje, jako świadectwo determinacji i zaangażowania środowiska oświatowego. Wsparcie władz gminnych w realizacji zaplanowanych zadań, które dla wszystkich realizatorów wykraczają poza ich podstawowe obowiązki zawodowe, na pewno będzie znaczącą pomocą.

mgr inż. Bożena Umiastowska  
Dyrektor Zespołu Ekonomiczno  
– Administracyjnego Szkół i Przedszkoli  
w Dobrodzieniu

*Za okazane wyrazy współczucia, modlitwę  
i liczny udział w pogrzebie naszego zmarłego  
ukochanego Syna*

**śp. Dawida Czaplą**  
*serdeczne podziękowania*

*składają Rodzice*

# Kilka uwag o książce

Lekturę najnowszej książki Janusza Orlikowskiego „*Status poety. Eseje i szkice*” rozpocząłem, przekornie nieco, od zamieszczonego w aneksie szkicu „*W ogrodzie mojego miasta*”. I wraz z autorem udałem na liryczny, bo rozpoczęty wierszem (\*\*\*) „*umykam w ciszę*”, spacer po Dobrodzieniu. Wiersz, z wydanego w 2000 roku tomu „*Martwa natura z pętelką*”, jest pretekstem do erudycyjnych rozważań o kulturowej symbolice miasta i ogrodu.

A wszystko to osadzone w realiach Dobrodzienia, na mapę miasta z łatwo rozpoznawalnymi dla mieszkańców punktami takimi jak Rynek, park, stary most, ulice o znajomych nazwach nakładają eseista strukturę swoich doświadczeń kulturowych, własne przemyślenia i interpretacje.

Ale powróćmy do głównego, tytułowego wątku, tego zbioru esejów. Jaki jest, zatem status poety? Johann Christian Friedrich Hölderlin, w elegii „*Chleb i wino*” z 1801 roku zadał pytanie: *Und wozu Dichter in dürftiger Zeit? (I cóż po poecie w czasie marnym?)*. I ponad dwieście lat pytanie to jeszcze jest wciąż przywoływane. Również, chociaż nie jest sformułowane wprost, obecne jest w jakiś sposób w rozważaniach Janusza Orlikowskiego. Padają pytania nie tylko o status poety a

również o kondycję poety w dzisiejszym świecie. Zwłaszcza w pierwszej części książki. Wystarczy przytoczyć tytuły niektórych szkiców: „*Szkoda, że nie poezja*”, „*Na marginesie pisania*”, „*Poezja, rzeczywistość i wyobraźnia*”, „*Poezja własnego ciała*” by uświadomić sobie, że każdy czas marny potrzebuje refleksji poety. Jak zauważył Jan Śpiewak „*poeta rodzi się i umiera, jako poeta, po każdym wierszu*” (*Pracowite zdziwienia*) i w esejach Orlikowskiego odnajdujemy podobny niepokój.

Część druga i trzecia to szkice mówiące o otaczającym świecie, o stosunku autora do polityki, historii, Książki (tak, tak pisanej z dużej litery), ignorancji, lenistwa. O dystansie, jaki ma do świata świadczyć mogą tytuły niektórych szkiców: „*Komizm czy kretynizm*”, „*Śmieszne imię polityki*”. Okrucy świata wyłapanie i opisane, niekiedy kąśliwym okiem ironicznego obserwatora, jakim niewątpliwie Janusz Orlikowski jest.

Część czwarta to głównie szkice o poetyckich lekturach. Zapis spotkań lirycznych z wierszami innych poetów jest zawsze interesujący. Interpretuje się, bowiem wiersze twórców, których się lubi, których poetycka wizja świata współgra z naszą. Towarzyszymy, zatem intymnym

monologom Orlikowskiego z (tak właśnie z a nie o) Baczyńskim, Miłoszem, Wojackiem, Pawlikowską-Jasnorzewską, Lipską, Szymborską czy Herbertem. Poznajemy także twórczość Vlasty Dvořáčkovéj, Ignacego St. Fiuta oraz Stefana Pastuszewskiego. Analiza wierszy, a także ich wybór, mówi o wrażliwości czytającego. Poznajemy fascynację i ścieżki interpretacyjne. Poeta, nawet w trakcie tak prozaicznej czynności, jak krojenie cebuli podczas gotowania obiadu odwołuje się do wierszy Szymborskiej, Herberta, Przybosia. O ile skojarzenia z wierszem Szymborskiej „*Cebula*” wydać się mogą uprawomocnione, to skąd w tym toku myślowym wiersze o tak diametralnie odmiennych tytułach: „*Rozmowa z kamieniem*”, „*Kamyk*”, „*Kamień i znak*”? Tych, którzy zaniepokoił się dietą Janusza Orlikowskiego odsyłam do lektury książki. Tam znajdą rozwiązanie tej poetyckiej i kulinarnej zagadki.

Polecając wszystkim ów zbiór esejów i szkiców autora „*Martwej natury z pętelką*” chciałbym na zakończenie przypomnieć słowa Ewy Lipskiej z wiersza „*Wypadek*” potwierdzającej, że

„*Poeci znają ten moment:  
kiedy jest jeszcze za wcześnie na  
krzyk  
ale za późno na zatrzymanie języka.*”

**Książka do kupienia w dobrodzieńskiej księgarni.**

Janusz Hurnik

## Piotra Lempy koncert charytatywny

Znowu czeka nas ucztą duchową – w ostatnią sobotę września będziemy gościć na dobrodzieńskiej scenie naszego rodzimego i bardzo lubianego solistę operowego Piotra Lempe. Jak twierdzi artysta, śpiewanie w Dobrodzieniu sprawia mu ogromną przyjemność ale też powoduje dużą treść. U nas już się przyjął - nie tylko dlatego, że NASZ ale również dlatego, że dla wszystkich widzów i słuchaczy jego występ to naprawdę duże wydarzenie.

Każdy koncert różni się od poprzedniego i teraz dla urozmaicenia zobaczymy obok Piotra kwintet muzyczny i wokalistkę Agnieszkę Kaczor.

Ponieważ organizatorem imprezy jest Stowarzyszenie „Dobrodzień Potrzebującym” we współpracy z MGOK już niebawem będzie można właśnie tam nabyć bilety – 25 zł dla ludu i 55 dla „bogatyń” (©) – tel. do domu kultury 35 75 346 i 35 75 246 (Piasecka).

O jakości koncertu nie wspominam, bo ci, którzy byli na poprzednich są pod wrażeniem i na pewno skorzystają z kolejnej okazji by posłuchać muzyki i śpiewu w pięknym wykonaniu. Więcej szczegółów poznają Państwo po przeczytaniu słów samego Piotra Lempy skierowanych do mnie drogą meilową:

„Postanowiłem tym razem zaproponować wieczór muzyczny nieco odbiegający od tych, które miałem zaszczyt prezentować dotychczas. Chciałem zaprosić na wieczór z muzyką mistrzów, tak polskich jak i światowych. Zaprezentujemy standardy m. in. M. Grechuty, M. Fogga, F. Sinatry, E Piaf, ale także tanga argentyńskie oraz musicale. A mając na uwadze zaproszonych do koncertu artystów będzie to mistrzowska muzyka w mistrzowskiej oprawie. Na ten koncert udało mi się zaprosić wybitne osobowości polskiej sceny muzycznej. Jest to po pierwsze wokalistka i aktorka w jednym oraz wykładowca w Sopockiej Filmówce Agnieszka Kaczor. Agnieszka jest aktorką Teatru Muzycznego w Gdyni znaną z wielu wybitnych ról oraz wokalistką współpracującą ze znanymi muzykami w Polsce i za granicą. Prywatnie, chyba mogę to zdradzić, że Agnieszka jest córką Kazimierza Kaczora – popularnego Jana Serce. Zaproszenia przyjął także zespół Tangeros Batlicos, którego interpretacje

tang zachwycają fanów tej muzyki w całej Polsce od Wybrzeża po Śląsk. Jest to zespół zajmujący się głównie tangiem argentyńskim oraz twórczością Astora Piazzoli. W skład zespołu wchodzi muzycy grający na następujących instrumentach – fortepian, skrzypce, saksofon, akordeon i kontrabas. Założycielem i liderem zespołu jest Przemek Treszczotka we współpracy z Pawłem Zawadą, także ich kompozycje oraz aranżacje będą miały zaszczyt zaprezentować podczas koncertu. Mając w pamięci poprzednie koncerty i to jak ważna jest dla mnie publiczność w Dobrodzieniu cieszę się na spotkanie z Państwem 27 września w sali widowiskowej Domu Kultury”.

Trzeba koniecznie dodać, że dobrodzieńscy artyści również będą mieli swój udział w tej charytatywnej imprezie. Zaplanowano bowiem aukcję prac malarskich i plastycznych, których autorami są mieszkańcy naszej gminy. Należy więc przygotować się nie tylko na obcowanie ze sztuką, ale też na zakup wybranego arcydzieła mając w pamięci, że to nie tylko dla oka ale przede wszystkim na dobry cel.

EP

### Gabinet Lekarski Położniczo - Ginekologiczny

Emile Massouh  
46-380 Dobrodzień ul. Moniuszki 2  
Tel. 0602 683 355

Gabinet czynny w każdy wtorek  
od godziny 11<sup>30</sup> do godziny 15<sup>00</sup>  
Umowa z NFZ.

Zakres badań: • leczenie chorób kobiecych • prowadzenie ciąży • badanie profilaktyczne: cytologia • badanie sutka • antykoncepcja • leczenie hormonalne okresu dojrzewania i okresu menopauzy • leczenie niepłodności • skierowania do badań prenatalnych • markery nowotworowe.



# Stanisław Werner z Zespołem

„Niech płynie pieśń ludowa przez potok długich lat, urodą swą zachwyca jak świeży polny kwiat” ... napisał w tekście jednej ze swoich piosenek Stanisław Werner i nie myślał wtedy pewnie o sobie, a przecież żeby płynęła i żyła pieśń ludowa potrzebne są właśnie takie osoby jak kierownik Zespołu Pieśni Regionalnej w Dobrodzieniu. Trzeba wielkiej pasji, umiłowania muzyki, folkloru śląskiego i wiary w słuszność swej postawy, by przez ponad 20 lat wytrwale prowadzić amatorski zespół folklorystyczny.

A wszystko zaczęło się 8 stycznia 1986 roku kiedy to odbyła się pierwsza próba zespołu. Wtedy to dyrektor MGOK Stanisław Górski wystąpił z inicjatywą by powołać do życia zespół regionalny. W porozumieniu z Krystyną Wicher, która była wówczas kierowniczką Koła Gospodyń Wiejskich w Ligocie Dobrodzieńskiej pomysł został zrealizowany. I tak powstał Zespół Pieśni Regionalnej przy MGOK w Dobrodzieniu. Od początku posiadał swoją siedzibę w budynku Domu Kultury i miał zapewniany transport.

Pierwszymi członkiniami były panie ze Zwozu, Makowczyc i Ligoty: Edeltrauda Czaplak, Erna Kandora, Anna Koza, Krystyna Maks, Anna Parkitny, Anna Wiechula, Krystyna Wicher. O opiece artystyczną nad nowym zespołem dyrektor MGOK poprosił nauczyciela muzyki Stanisława Wernera.

Przybył on do Dobrodzienia w 1973 roku jako młody nauczyciel muzyki. Z rozbawieniem wspomina jak, legendarny już niemal, Jan Ginda przyjął go do pracy natychmiast dowiedziawszy się, że potrafi grać. Równie szybko znalazł się jakiś dach nad głową i co ważniejsze akordeon. Rowerek jeździł do okolicznych wsi i uczył głównie techniki i muzyki, w międzyczasie uzupełniając muzyczne wykształcenie. Propozycja prowadzenia zespołu pojawiła się właśnie gdy znowu rozwijał swoją wiedzę muzyczną w Kielcach, więc wyraził zgodę.

Pierwsze teksty piosenek i przyśpiewek śląskich to te zasłyszane od rodziców czy dziadków przez same członkinie zespołu. Wraz z upływem czasu repertuar zaczął się powiększać w oparciu o literaturę fachową czyli teksty zbieraczy śląskich piosenek ludowych. Sięgnęli do Lompy, Juliusza Rogera czy Taciny. Niektóre piosenki zaczął tworzyć sam kierownik zespołu. Za dwa utwory - „Polonez powitalny” i „Ziemia” został nawet nagrodzony na Przeglądzie Nowej Pieśni

Ludowej w Dobrzeniu Wielkim. Zrodził się też zwyczaj żeby „Polonez powitalny” otwierał każdy występ zespołu.

Początkowy strój członkiń zespołu to białe bluzki i ciemne spódnice. Po pewnym czasie dyrektor Domu Kultury zakupił jednolite stroje z fartuchami i chustami. Nie były to jednak typowe stroje regionalne. Zaczęto zatem starania o ustalenie wzoru stroju jak najbardziej zbliżonego do naszego regionu. W tym celu poproszono o pomoc i konsultacje dyrektora zespołu „Śląsk” Jerzego Wójcika. Wspólnie przejrzano magazyny w Koszęcinie oraz dostępne materiały i powstał projekt strojów, które uszyto na zamówienie Domu Kultury. To zresztą nie pierwsza pomoc ze strony zespołu Śląsk. W czasie kiedy Dobrodzień przynależał administracyjnie do województwa częstochowskiego Wojewódzki Ośrodek Kultury w Częstochowie organizował warsztaty etnograficzne i etnomuzyczne oraz szkolenia dla animatorów i instruktorów zespołów amatorskich. Często odbywały się one właśnie w siedzibie zespołu „Śląsk” w Koszęcinie. Nierzadko instruktorzy towarzyszyli w koncertach wyjazdowych aby poznać pracę zespołu od podszewki. A sam dyrektor Jerzy Wójcik gościł kilkakrotnie na próbach naszego zespołu. Doceniał on każdą inicjatywę amatorską i chętnie udzielał rad i bogatego doświadczenia.

Swoje występy Zespół Pieśni Regionalnej rozpoczął w Dobrodzieniu od uświetnienia jubileuszu par małżeńskich obchodzących 50 lat pożycia. Potem były już festyny, festiwale i przeglądy. Najczęściej zespół występował na Festiwalu Zespołów Ludowych i Folklorystycznych Województwa Częstochowskiego. Odbywał się on w dwóch częściach. Najpierw był przegląd zespołów w Kłobucku, a potem występ galowy w Filharmonii. W IV edycji tego festiwalu zespół z Dobrodzienia zdobył II miejsce, a w V edycji III miejsce.

Wraz ze zmianą województwa zmieniły się konkursy. Pierwszym było XI Opolskie Święto Pieśni Ludowej Gogolin 1999, potem Wojewódzki Przegląd Amatorskiej Twórczości Artystycznej „Wiatraki” czy Jesienne Targi Sztuki Ludowej w Bierkowicach. W V edycji „Wiatraków” zespół z Dobrodzienia zdobył wyróżnienie, w VI edycji II miejsce, a potem III. Równie dobrze nasze panie śpiewały podczas Festiwalu Folkloru i Sztuki Ludowej „Jesień z Folklorem” w Dobrzeniu Wiel-

kim, gdzie zdobyły II miejsce.

Prócz festiwali i konkursów zespół jest zapraszany na wiele festynów, występuje podczas dożynek i innych imprez lokalnych, uświetnia różne spotkania, a także koncertuje z kolegami. Można by wyliczać bez końca. Są to min. Głównyce, Radawie, Szemrowice, Bzinica, Krzyżowa Dolina, Gorzów Śląski, Lubliniec, Żarki, Koziegłowy itd... Przeglądając kronikę zespołu, którą kierownik prowadzi z godną podziwu starannością, można naliczyć ponad 50 występów w różnych miejscach. Jednak dla Stanisława Wernera najbardziej osobistym i sentymentalnym był występ w Złotym Potoku. W wieku szkolnym jeździł tam często na wycieczki rowerowe z rodzinnego Dźbowa, a teraz po 30 latach mógł tam powrócić ze swoim zespołem.

Te częste występy poza naszą gminą spowodowały nawiązanie różnych znajomości i kontaktów. Najbardziej zaprzyjaźnione zespoły z naszym to „Cisiani” ze wsi Cisie i „Blachowianki”. Zespoły te odwiedzają się wzajemnie i uświetniają swe jubileusze mimo, iż skład ulega zmianie. Zespół Pieśni Regionalnej zaczynał od siedmiu pań, a na 10- lecie było ich już trzynaście. Niestety obecnie jest już tylko dziewięć pań.

Jesteśmy dumni z zapału zarówno prowadzącego jak i członkiń zespołu. Godne to podziwu, że w czasach zalewającej nas kultury masowej podtrzymują tradycję pieśni regionalnej. Żałujemy zarazem, że tak niewiele osób chce poświęcić swój czas i zdolności. Nie ma przecież w zespole śpiewających panów. Jedyne Henryk Miozga gościnnie użyczał swego talentu i przygrywał na instrumentach perkusyjnych. Zapraszamy zatem wszystkich, którzy chcieliby poświęcić swój czas i talent dla podtrzymania tradycji ludowych w każdą środę o 18.00. Pamiętajmy, że naród który zapomina o swojej tradycji przestaje istnieć. Postaramy się przekonać naszą młodzież, że śpiewanie w takim zespole to nie „obciach”, ale zaszczyt bo przecież reprezentuje on naszą gminę poza jej granicami, a podtrzymując przy życiu tradycyjną pieśń regionalną robi coś ważnego nie tylko dla nas, ale i dla przyszłych pokoleń.

Wysiłek dzielnych pań oraz prowadzącego Stanisława Wernera został nagrodzony Srebrną Różą Dobrodzienia w 2006 r., Wyróżnieniem w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury Starosty Oleskiego oraz Nagrodą Marszałka Województwa Opolskiego.

Gratulujemy zespołowi wszystkich osiągnięć i życzymy dalszych sukcesów!

ADa

## ZAPRASZAMY

Od września 2008 r. przy Domu Kultury w Dobrodzieniu rozpocznie działalność

### AMATORSKI ZESPÓŁ TEATRALNY

dla młodzieży i dorosłych.

Spotkania będą się odbywały w każdy piątek o 17.00 w Sali Domu Kultury na I piętrze.

**Zapraszamy wszystkich, którzy czują, że im w duszy gra...**



# V Zawody Sikawek Konnych

Po raz piąty Szemrowice i nasza gmina gościły uczestników Zawodów Sikawek Konnych na Górnym Śląsku. Tegorocznej imprezie przyświecał jednak patron, człowiek, który na przełomie XIX i XX wieku dla straży pożarnych na Śląsku uczynił bardzo wiele – Johannes Johann Conrad Hellmann.

Przygotowania do szczególnych tegorocznych uroczystości rozpoczęły się dokładnie na pół roku przed czerwcową imprezą. 7 grudnia ub. r. odbyło się w Szemrowicach spotkanie z cyklu „Historia lokalna...”, które zostało w całości poświęcone postaci Hellmanna. Tam właśnie padła zapowiedź odsłonięcia pamiątkowej tablicy ku jego czci. Z taką inicjatywą wystąpili szemrowiczcy strażacy. Szybko znalazły się odpowiednie środki na sfinansowanie wykonania tablicy z funduszy: Miasta i Gminy Dobrodzień przekazanych jako dotacja dla MTR Dobrodzień – Zębowice, Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Szemrowice i Konsulatu Niemiec z Opolu. Na okoliczność uroczystości został wydany również pamiątkowy medal z podobizną Hellmanna oraz kufel z jego podobizną. Rozpoczęły się równocześnie zabiegi o reaktywowanie Medalu Hellmanna, który strażakom latach 1920 – 1936 był nadawany za wybitne osiągnięcia dla śląskiego pożarnictwa. Zostały również nawiązane kontakty z czeską miejscowością Sudice, gdzie Hellmann urodził się w 1840 roku. Obecni mieszkańcy Sudic (wioski na pograniczu czesko – polskim) nic nie wiedzieli, że w ich miejscowości urodził się tak zasłużony dla Śląska człowiek, a obecnie są niezwykle dumni z tego faktu. W marcu delegacja strażaków udała się właśnie tam, zapraszając do wzięcia udziału w czerwcowej imprezie.

V Zawody Sikawek Konnych na Górnym Śląsku – Dni Szemrowic rozpoczęły się już w piątek 6 czerwca. W tym roku po raz pierwszy został zorganizowany Festiwal Piosenki Strażackiej, na który zgłosiły się cztery zespoły: trzy ze Szkoły Podstawowej w Szemrowicach i jeden ze SP z Turzy. Komisja konkursowa, kiedy wysłuchała piosenek, postanowiła przyznać wszystkim zespołom pierwsze miejsce. Jak świetnie zespoły były przygotowane, mogła się przekonać publiczność w niedzielę podczas galowego występu, po którym wręczone zostały dyplomy i puchary.

Uroczyste odsłonięcie pamiątkowej tablicy ku czci J. J. C. Hellmanna rozpoczęło się o godz. 10 w sobotnie przedpołudnie, 7 czerwca 2008 roku, uroczystą mszą św. koncelebrowaną, którą odprawili proboszcz ks. Henryk Malorny oraz kapelan strażaków z województwa śląskiego ks. Henryk Kucob. W homilii ks. Kucob podkreślił znaczenie druha Hellmanna dla Śląska i

śląskiego pożarnictwa, mówiąc, że będąc przez całe życie prawnikiem, zawsze chciał ratować życie człowieka od pożogi. Po nabożeństwie rozpoczęła się uroczystość odsłonięcia tablicy, której dokonali wspólnie Burmistrz Miasta i Gminy Dobrodzień - Pani Róża Koźlik, Konsul Niemiec w Opolu Pan Ludwik Neudorfer, Starosta Oleski Pan Jan Kus oraz przedstawiciel ZW OSP RP Pan Reng. Gościliśmy tego dnia w Szemrowicach również Pana Petra Halfara starostę gminy Sudice w Czechach wraz ze strażakami. W uroczystości wzięło udział 18 pocztów sztandarowych OSP i szkół. Na jej zakończenie głos zabrał Konsul Niemiec, Burmistrz Dobrodzienia, Starosta Oleski i Burmistrz Zdieszowic Pan Dieter Przewdzing, który obiecał, że dołoży starań, by Medal Hellmanna był reaktywowany. Prezes OSP Rudolf podziękował wszystkim za przybycie, a w szczególności za przeznaczenie środków na wykonanie tablicy ku czci Hellmanna.

W sobotę po południu rozpoczęły się IV GÓRNOŚLĄSKIE ZAWODY MDP PRZY UŻYCIU RĘCZNEJ PRZENOŚNEJ ZABYTKOWEJ SIKAWKI. W zawodach wzięło udział 12 męskich i 5 żeńskich drużyn MDP działających przy OSP: Dobrodzień, Główny, Jamy, Kadłub Wolny, Knieja, Koźmidry, Rudniki, Szemrowice, Tworóg, Zębowice, Bzinica Stara, Piasek. W wyniku zaciekłej rywalizacji w kategorii dziewcząt wygrała MDP Koźmidry, a wśród chłopców MDP Szemrowice. Natomiast już wieczorem rozpoczęły się Dni Szemrowic. W piękny sobotni wieczór wystąpiły dla wszystkich dzieci z szemrowickiego przedszkola prezentując piękne tańce, piosenki i wiersze. Natomiast uczniowie klasy II Szkoły Podstawowej przedstawiły widowisko pt. „Złote wesele”. Tak się ten występ spodobał, że wystąpiły jeszcze raz w niedzielę. Na uwagę zasługują przygotowane z niezwykłą starannością stroje. Dzieci zostały nagrodzone wspaniałymi brawami, a organizatorzy przygotowali im poczęstunek.

Po nich na scenie wystąpił zespół muzyczny z Szemrowic, grający muzykę dętą, a wieczorem do tańca przygrywał zespół „TWIST” z Warłowa.

W niedzielę już ok. godziny 12 zaczęły przyjeżdżać pierwsze drużyny na zawody. Półtorej godziny później rozpoczął się korowód ulicami Szemrowic, który wyjątkowo w tym roku otwierały majoretki z zespołu „Copacaba” i Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Ciasnej. Część zaprzęgów konnych była ustrojona w biało-czerwone flagi - cóż zbliżał się mecz Polska - Niemcy. Zaprzęgi zajęły na plac zawodów, gdzie zaprezentowały się widzom. Powitała je Burmistrz Dobrodzienia Pani Róża Koźlik. W zawodach wzięły udział łącznie 26 jednostek w trzech kategoriach z OSP: Bieńkowice, Bystra, Czepielowice, Dobrzeń Mały, Dobrzeń Wielki, Granowice, Jezowa, Kalisz – Lis, Koźmidry, Księży Las, Lubecko, Łany, Osowiec, Staniszcze Wielkie, Strzelce Opolskie, Szemrowice, Świbie, Sieraków Śląski, Tworóg, Przewóz, Piasek, Jelowa. Oprócz ogromnej rzeszy kibiców i fanów sikawek konnych na zawody przybyli także wyśmienici goście: poseł na Sejm RP Pan Ryszard Galla, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu oleskiego Pani Barbara Kaczmarczyk, burmistrz Dobrodzienia Pani Róża Koźlik, Pan Gerd Schrammen z Muzeum Pożarnictwa w Fuldzie (Niemcy). W zaciętej rywalizacji przerwał deszcz, ale zawody zostały dokończone. Zwycięzcami okazali się:

W kategorii sikawek konnych: 1 miejsce: OSP Łany, 2 miejsce: OSP Świbie, 3 miejsce: OSP Sieraków Śląski, 4 miejsce: OSP Dobrzeń Wielki. W kategorii sikawek ręcznych: 1 miejsce: OSP Główny, 2 miejsce: OSP Tworóg, 3 miejsce: OSP Bystra, 4 miejsce: OSP Piasek. W kategorii sikawek konnych (drużyny kobiece): 1 miejsce: OSP Kalisz, 2 miejsce: OSP Szemrowice, 3 miejsce: OSP Granowice, 4 miejsce: OSP Przewóz. **Niedzielny wieczór**

**dokończenie na s.20**



Zdjęcie: Joachim Skorupa

# Biblioteki - skarbnice wiedzy

60 lat to kawał czasu. Taki właśnie jubileusz 30 września będzie obchodziła nasza miejska biblioteka. Nie zawsze mieściła się w miejscowym domu kultury. Poprzednie siedziby zastawione bibliotecznymi regałami były o wiele skromniejsze. W 1946 roku w Dobrodzieniu mieściła się mała filia Powiatowej Biblioteki w Lublińcu, w której na półkach stało ponad tysiąc woluminów.

Pierwsze pracownice tej komórki to panie P. Kostecka, J. Kalicka i H. Pyka.

W 1948 roku powstaje już Biblioteka Miejska w Dobrodzieniu, którą kierowały kolejno panie: Stanisława Oblicka, Irena Ginda, Danuta Konik, Brygida Szejok i w 1962 r. Janina Światłowska. Początkowo biblioteka korzystała z gościnności miejscowej księgarni, dopiero w 1955 r. otrzymała samodzielny lokal w budynku prezydium Miejskiej Rady Narodowej. W 1960 roku na półkach miejskiej biblioteki stało już 5122 książki.

Jubileusz 20-lecia biblioteki zamknął się liczbą 550 czytelników i 9.874 wypożyczeń z ogólnej liczby ponad 6 tys. tomów. Wówczas działało 6 punktów bibliotecznych – Dobrodzień, Kocury, Ligota, Bzionków, Rzędowice i Zwóz.

U schyłku lat sześćdziesiątych i na początku siedemdziesiątych biblioteka gościła znanych pisarzy i ludzi sztuki m.in. Annę Kowalską, Martę Klimas-Błahutową, Tadeusza Fijewskiego, Wilhelma Szewczyka, Mirę Jaworzakową, Albina Siekierskiego i Alfreda Szklarskiego. W 30 „urodziny” biblioteki czyli w 1978 r. kierownikiem zostaje pani Weronika Górńska. Czytelników jest

teraz blisko tysiąc i zdołali przeczytać prawie 15 tys. książek. W 1980 roku powstało Koło Przyjaciół Biblioteki zrzeszające prawdziwych sympatyków dobrej książki i wspierające pracę pań bibliotekarek.

Prawie 40 lat po rozpoczęciu działalności bibliotecznej w Dobrodzieniu, kierownictwo biblioteki objęła pani Krystyna Lewandowska.

Do dzisiaj kieruje czterema punktami bibliotecznymi i czytelniczymi, prócz dobrodzieńskiej biblioteki działają filie w Myślinie, Pludrach i Szemrowicach. Biblioteki na stałe współpracują ze szkołami i przedszkolami, organizują lekcje biblioteczne i spotkania z autorami. W ostatnich latach pojawiali się w Dobrodzieniu znani współcześni pisarze: Wanda Chotomska, Marta Fox, piszący dla dzieci Grzegorz Kasdepke, mieszkający obecnie w Kolejce Janusz Hurnik, Tomasz Trojanowski, Małgorzata Budzyńska i ostatnio Małgorzata Kalicińska.

– Duży wkład pracy w rozwój naszych bibliotek wniosły panie Elżbieta Sawicka, Regina Pilarska i Anna Tomal – to słowa obecnej pani dyrektor, która z wielkim szacunkiem wyraża się o ofiarnej pracy swoich koleżanek.

Na przestrzeni ostatnich ponad 20 lat w bibliotekach nastąpiły ogromne zmiany. Rola biblioteki nie tyle się zmieniła ile wzbogaciła i przyjęła na siebie nowe zadania. Tu nie tylko wypożycza się książki i korzysta z księgozbioru oraz prasy. W bibliotekach można uzyskać wiele potrzebnych informacji ze wszystkich dziedzin naszego życia. Od kiedy do bibliotek trafiły komputery, te

informacje są szersze i jest ich więcej. Wydawałoby się, że teraz gdy te wytwory najnowszej techniki są ogólnodostępne rzesza czytelników zmniejszy się. Tak nie jest – biblioteka stanowi ważne miejsce w pozyskiwaniu informacji, materiałów dydaktycznych i rozrywki swoim czytelnikom. Dla porównania z poprzednimi latami – w 2007 r. w miejsko-gminnych punktach bibliotecznych jest zapisanych 1490 czytelników, w tym 875 w Dobrodzieniu.

Poniższe dane potraktujmy jako ciekawostkę statystyczną: czytelnicy w wieku do 15 lat – 471 osób, do 20 lat – 333, 21 – 44 lata – 482, po 45 roku życia książki wypożyczają 204 osoby.

W rankingu bibliotek województwa opolskiego na 72 placówki zajmujemy 15 miejsce w ilości wypożyczeń w przeliczeniu na 100 mieszkańców i 27 miejsce biorąc pod uwagę liczbę czytelników.

Jest nieźle i można powiedzieć, że świątły z nas naród. Od pani dyrektor Lewandowskiej wiem, że budżet biblioteki na 2008 rok zamyka się w granicach 174 tys. zł i za tę kwotę trzeba „się utrzymać”, tzn. zabezpieczyć pensje dla pracowników, dokonać zakupu nowych książek i przeprowadzić konieczne naprawy w pomieszczeniach bibliotecznych. Na zakup książek wydano już 8.300 zł, ale na ten cel biblioteka jeszcze otrzymuje dotacje z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w wysokości 12 tys. zł i ta kwota jest stricte na zakup nowych pozycji. W tym roku pani dyrektor zaplanowała jeszcze lekcje biblioteczne dla klas IV, V i VI szkoły podstawowej i klas gimnazjalnych, a także odwiedzić uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i dobrodzieńskich przedszkolaków. Przewidziane są także konkursy – recytatorski i rysunkowy. Jeszcze w tym roku czytelnicy będą mieli okazję spotkać się z pisarzem, którego książki dostępne są w naszej bibliotece.

O tym co dzieje się w krainie książek można bez trudu sprawdzić wstępując tu przy każdej okazji, bo (przytaczając słowa Jana z Husowa) „Książki to najlepsi przyjaciele – nie wyśmieją, nie zdradzą a nauczą wiele” - warto.

*Ewa Piasecka*

## Akcja Szkoła

23 i 24 sierpnia Stowarzyszenie „Dobrodzień Potrzebującym” zorganizowało akcję mającą na celu pomoc w zabezpieczeniu podstawowych przyborów szkolnych dla dzieci i młodzieży z rodzin najskromniej sytuowanych. W związku z tym wolontariuszki (uczennice poszczególnych szkół) zbierały pieniądze do puszek. Wzięliśmy pod uwagę całą gminę, czyli wszystkie placówki oświatowe w Dobrodzieniu, Myślinie, Bzinicy, Szemrowicach i Pludrach.

Zbiórka podobnie jak w ubiegłym roku zakończyła się komisyjnym liczeniem i przekazaniem do odpowiedzialnych szkół zawartości puszek w Myślinie (612, 40 zł), Bzinicy (100 zł),

Pludrach (316,60) i Szemrowicach (252,20). Zbiórka w Dobrodzieniu (1739,86 zł) obejmuje 5 placówek szkolnych i została proporcjonalnie podzielona zgodnie z ilością uczniów i tak: Przedszkole – 140 zł, SP – 377 zł, Ośrodek Szkolno Wychowawczy – 52 zł, Gimnazjum – 421 zł, Zespół Szkół Dobrodzień i Gosławice – 607,86 zł.

Księża poszczególnych parafii pomogli SDP w przekazaniu informacji wszystkim mieszkańcom o prowadzonej akcji. Dyrektorzy szkół również poparli akcję i dopilnowali, by zakupione za zebrane pieniądze przybory trafiły stricte do potrzebujących uczniów.

*Ewa Piasecka*



# Odszukaj swego przodka

Kto z nas nie ma na strychu w zakurzonym pudełku fotografii przedstawiających historię rodziny? Niektórych osób, miejsc, budynków nawet nie jesteśmy w stanie zidentyfikować. Od czasu do czasu zaglądamy do nich, przeważnie jednak leżą zapomniane. Nie oznacza to jednak, że są bezwartościowe. Przekonało się o tym Muzeum Wsi Opolskiej. – Z każdej fotografii możemy dowiedzieć się czegoś bardzo interesującego – mówi Magdalena Górniak z MWO. – Na przykład zdjęcie weselne zawiera informacje o tym, kto na takie wesela przychodził, jak była ubrana pani młoda, jak byli ubrani goście, jakie były zwyczaje.

Muzeum Wsi Opolskiej nie tylko doceniło znaczenie zdjęć z rodzinnych albumów, ale również zaopiekowało się nimi. Od ponad dwóch lat zebrane fotografie możemy oglądać na specjalnie stworzonym portalu: [www.fototekaslaska.pl](http://www.fototekaslaska.pl). – Szczególny charakter tego projektu polega na tym, że zaprosiliśmy do jego udziału mieszkańców Śląska Opolskiego – wyjaśnia Górniak. – Do tej pory dotarliśmy do dwóch tysięcy zdjęć. Osiemset z nich można już oglądać na stronie internetowej.

Najstarsze zdjęcia pochodzą z końca XIX w. z okolic Prudnika. Są to tzw. zdjęcia gabinetowe, czyli robione w profesjonalnych zakładach fotograficznych. Ze względu na koszty podróży ze wsi do miasta i dość wysoką cenę za usługę fotografa, do zakładów przychodzili przede wszystkim przedstawiciele wyższych warstw społeczności wiejskiej. W miarę upływu czasu i rozwoju techniki, fotografowanie stawało się coraz bardziej powszechne. Na początku XX w. fotograf „wychodził” z zakładu i udawał się do wiosek. Tam również wykonywał zdjęcia portretowe, tym razem jednak najczęściej na tle drzwi stodoły. W okresie międzywojennym aparat fotograficzny był dostępny amatorom. Zdjęcia były robione już nie tylko przy wyjątkowych okazjach, ale uwieczniano również zwyczajne życie: pracę na roli, czy zabawę.

Zebrane fotografie przedstawiają nie tylko losy poszczególnych rodzin, ale przede wszystkim zawierają mnóstwo informacji o życiu całej społeczności wiejskiej. – Zebraliśmy m.in. zdjęcia upamiętniające wydarzenia rodzinne: śluby, wesela, jubileusze, dokumentujące czas szkolny, służbę wojskową, pracę w

przemysle, na roli – wymienia Magdalena Górniak. – Są też fotografie przedstawiające portrety, krajobrazy.

Każde zdjęcie jest opisane: możemy dowiedzieć się kim są osoby na nim przedstawione, bądź jakie wydarzenie prezentują, kiedy i gdzie je wykonano. Obok polskiej nazwy miejscowej podano nazwy niemieckie. Zanim jednak trafią na stronę internetową muszą być zeskanowane i zarchiwizowane. – Osoby zainteresowane Fototeką mogą do nas pisać za pośrednictwem specjalnej bramki kontaktowej na stronie internetowej [www.fototekaslaska.pl](http://www.fototekaslaska.pl) – mówi Magdalena Górniak z Muzeum Wsi Opolskiej. – Jednak najbardziej cenię sobie kontakt osobisty. Mogę przyjechać do takiej osoby, spiszę protokół i umówimy się na konkretną datę zwrotu.

W ten sposób Fototeka Śląska może przekształcić się ze zbioru wspomnień w źródło istotnych wiadomości dotyczących przeszłości Śląska. W Fototece nie zabrakło również zdjęć z naszych rodzimych okolic. Jednak ciągle jest ich za mało. Pokażmy światu jak wyglądał kiedyś Guttentag.

*Dominika Gorgosz*

# Europa to więcej niż piłka nożna

Taką tezę postawił ponad dwa lata temu Austriak Werner Prinzjakovitz. Wtedy właśnie zaczął szukać funduszy na zrealizowanie projektu dla młodzieży z 15 krajów Europy, których reprezentacje miały przyjechać do Austrii i Szwajcarii na wielką sportową imprezę EURO 2008. Nie bez problemów zgromadził ogromny budżet w wysokości 66 000 euro. Program został sfinansowany przez Program Edukacyjny UE Młodzież w Działaniu i Urząd Miasta Wiednia w związku ze wspieraniem projektów związanych z Euro 2008.

Językiem projektu był j. angielski. W programie były warsztaty integracyjne i międzykulturowe, gry językowe, gry sportowe, wspólne oglądanie meczy Euro, poznawanie Wiednia i okolic. Niektóre zaproszone kraje nie podjęły współpracy z Wernerem i tak ostatecznie okazało się, że w projekcie biorą udział zespoły z krajów, których drużyny nie dostały się na wielkie święto footballu. Tym sposobem mieliśmy okazję poznać: Szwedów, Portugalczyków, Włochów, Francuzów, Hiszpanów, Rumunów, Rosjan, Irlandczyków, Węgrów, Czechów, Niemców, Turków, Chorwatów i oczywiście Austriaków.

Drużyny w większości składały się z trzech dziewczyn i trzech chłopców w wieku 14-16 lat oraz jednego opiekuna. Każdy zespół zakwaterowany był w jednym z centrów młodzieżowych (odpowiednik

naszej świetlicy środowiskowej), których Wiedeń posiada imponującą sieć. W założeniu program miał w połowie być wymianą wielonarodową, a w połowie wymianą między gośćmi a Austriakami. W naszym przypadku wymiana polsko – austriacka była bardziej wymianą polsko – turecką, ponieważ wychowankowie centrum BASE 20 mówili płynnie po turecku i utożsamiali się bardziej z Turcją niż z Austrią.

A wszystko zaczęło się od maila mojej koleżanki z grupy tutorskiej Szkoły Liderów PAFW. Pytała w nim czy któraś z nas jest w stanie skompletować grupę młodzieży mówiącej po angielsku, czy może pojechać

opiekować się nimi w ostatnim tygodniu czerwca. Wtedy pomyślałam, że to wspaniała możliwość dla uczniów dobrodzieńskiego gimnazjum na przeżycie czegoś jedynego w swoim rodzaju. Wkrótce okazało się, że jest jeszcze spotkanie przygotowawcze dla liderów, by dopracować szczegóły programu. Pojechałam, poznałam wielu bardzo aktywnych i pomysłowych ludzi, z którymi później współpracowałam, mając pod opieką młodzież.

Młodzi dobrodzieńskianie odnaleźli swoje miejsce w programie, byli otwarci, chętni do współpracy, szybko więc nawiązali nowe

**dokończenie na s. 16**



# Wakacje w Kołobrzegu!

Szkolne Koło PTSM przy PSP w Dobrodzieniu, istnieje i działa już od kilku lat. To co je wyróżnia, to popularność wśród dzieci i młodzieży naszej gminy, bo przecież koncentruje się na przyjemnościach związanych z letnim i zimowym wypoczynkiem. W ramach istniejącego Koła organizowane są różnorodne wyjazdy do najbardziej znanych i atrakcyjnych miejscowości w naszym kraju. Podczas ferii zimowych wyjeżdżamy najczęściej w góry (Karpacz, Zakopane, Głuchołazy, Cieszyn itp.), z kolei latem zawsze nad morze (Swinoujście, Międzyzdroje, Dziwnów, Pobierowo Łeba).

W tym roku byliśmy właśnie w Kołobrzegu, najpopularniejszym kurorcie nadmorskim. Spędziliśmy tam dwa tygodnie wakacji. Co prawda pogoda nad naszym morzem była kapryśna i zmienna, ale wspaniale spędzaliśmy czas wypoczywając i korzystając z walorów klimatycznych nadmorskiej miejscowości. Były kąpiele w morzu, kąpiele słoneczne, gry i zabawy ruchowe na plaży, spacery brzegiem morza. Odbył się rejs statkiem wycieczkowym „Viking” po morzu na zachód słońca, zwiedziliśmy latarnię morską, moło i poznaliśmy całe miasto.

Trzeba wspomnieć również o przepięknym basenie „Millenium”, na którym byliśmy kilkakrotnie i korzystaliśmy z wszystkich znajdujących się tam atrakcji.

Nigdy nie zapomnimy wycieczki do Zieleniowa. Tam bawiliśmy się w scenerii „Dzikiego Zachodu”! Byliśmy także w

Koszalinie, gdzie wspinaliśmy się na Górę Chełmską, a z wieży widokowej podziwialiśmy otaczający krajobraz.

Na zakończenie pobytu nad morzem, tradycyjnie już, organizujemy chrzest morski dla tych, którzy na naszym obozie są pierwszy raz. To niesamowite przeżycie szczególnie dla „chrzczonych”, ale zawsze z poczuciem humoru i fajną zabawą dla wszystkich. Nie sposób krótko opisać

cały dwutygodniowy wyjazd, to trzeba po prostu samemu przeżyć i doświadczyć tych niezapomnianych wrażeń, emocji i dobrej zabawy.

*K. M. B. K.*

Szczególne podziękowania składam Urzędowi Miasta i Gminy Dobrodzień za sfinansowanie wyjazdu jednemu z uczestników obozu, jak również Zarządowi Głównemu PTSM Opole, za dofinansowanie letniego wypoczynku dzieci i młodzieży – Kołobrzeg 2008.

*Organizator*



## Jeśli na kręgle to do Myśliny

Wszystko zaczęło się od uporu i ciężkiej pracy dwojga ludzi. Pięć lat temu mieli pomysł, w którego powodzenie nikt nie wierzył. No bo po co komu kręgielnia w małej miejscowości i to na uboczu – przecież tu nikt nie przyjedzie. Nie poddali się jednak i udało się! Goście, którzy chcą spędzić mile wieczór i profesjonalnie zagrać w kręgle przyjeżdżają chętnie zapraszając znajomych z wielu różnych krajów takich jak Holandia czy nawet Chiny. Nikt już nie pamięta, że jeszcze niedawno stała tam stodoła i budynki gospodarze.

Sukces jednak nie rodzi się sam. Jest efektem pasji, ciężkiej pracy, ale i otwarcia na drugiego człowieka. Kręgielnia została oddana w grudniu 2003 roku, a już w 2004 zrodził się pomysł by podczas ferii zimowych dzieci i młodzież mogli korzystać z tej formy aktywnego wypoczynku nieodpłatnie. Wystarczy zorganizować się w pewną grupę i zarezerwować sobie termin. Ten pomysł jest kontynuowany każdego roku, ale okazuje się, że sąsiednie gminy częściej korzystają z tej możliwości. Czyżby sprawdzało się przysłowie o proroku we własnym kraju?...

Kręgielnia „Relax” w Myślinie gościła również u siebie już trzykrotnie Regionalny

Turniej Bowlingowy Olimpiad Specjalnych, który jest organizowany przez Dom Pomocy Społecznej w Kadłubie. Odbywa się w bardzo profesjonalny sposób. Jest rozwieszana flaga olimpijska, odśpiewywany jest hymn, a na zakończenie wręczone są złote srebrne i brązowe medale wraz z nagrodami pocieszenia. Kręgielnia udziela lokalu każdego roku bezpłatnie czym zasłużyła sobie na nadanie tytułu Przyjaciela Domu Pomocy Społecznej w Kadłubie.

Ponadto z dyplomów wiszących na ścianie można wyczytać, że kręgielnia chętnie bierze udział w różnych lokalnych inicjatywach np. Książkowy Maraton Fundatorów (w ramach akcji Cała Polska Czyta Dzieciom), wsparcie festynu, wsparcie dożynek, wsparcie akcji Sposób na wakacyjną nudę.... Ponadto jest to przedsięwzięcie ekologiczne – na dachu można zobaczyć elektrownie wiatrową i kolektory słoneczne.

Dodatkowym atutem tego miejsca jest fakt, że położone jest w zaciszu urokliwego zakątka, ale niestety nie potrwa to już zbyt długo ponieważ tuż za płotem wkrótce zostanie wybudowana obwodnica. Mamy jednak nadzieję, że to nie zmieni sposobu

funkcjonowania kręgielni i nadal młodzież szkolna będzie mogła zabrac tam swoich zagranicznych kolegów podczas wymiany międzyszkolnej czy dorośli swoich partnerów w interesach. Z pewnością nie ulegnie zmianie również serdeczność i otwarcie na drugiego człowieka właścicieli – Teresy i Norberta Skorupów. One to bowiem w dużej mierze są źródłem powodzenia pomysłu, który jeszcze do niedawna wielu wydawał się nie do spełnienia.

Gratulujemy pomysłu i życzymy wytrwałości w promowaniu naszej gminy.

*ADa*

**Sprzedam działki budowlane  
w Lublińcu – Wymyślacz,  
Tel. 509 068 461**

*Echo*  
DOBRODZIENIA  
i Okolic

**13**

*Magdalena Tarasiewicz*

### *Epitafium II*

*Heńkowi Maruszczykowi*

*Magdalena Tarasiewicz*

### *Epitafium I*

*Marysi Paluszek*

*Życie to skomplikowane równanie z wieloma  
niewiadomymi*

*Które trzeba rozwiązać samodzielnie*

*Nowych danych dostarczają*

*Dni odliczane – jak oczka w serwetce*

*Układając się w precyzyjne i skomplikowane  
wzory*

*Łańcuszek za łańcuszkiem*

*Rząd za rzędem – zawsze połączonym  
i wynikającym z siebie*

*I nigdy nie zawieszonym w próżni*

*Uśmiechy jak delikatne anioły*

*Jak koronkowy motyl*

*Przysiadły na moment na szybie*

*I tylko pustka po Tobie*

*Jak prosta biegnąca w nieskończoność*

*Jak mam zapelnąć pustkę po Tobie?*

*Nasz mały świat*

*pojedynczego ja*

*jak barwny kobierzec*

*wyszywany w esy – floresy dni miesięcy lat*

*Tkamy go wspólnie całe życie  
najpierw z rodzicami i rodzeństwem*

*potem z tymi których wybieramy*

*żoną mężem przyjaciółmi*

*z biegiem lat dołączają dzieci*

*i wnuki = dary nieoczekiwane a jakże kochane*

*I rośnie nasz kobierzec życia  
by pewnego dnia*

*Ktoś zauważył że gotowy*

*więc pora go przedstawić do oceny Mistrzowi*

*jak pracę dyplomową*

*niepowtarzalną bez możliwości poprawek*

*W moim kobiercu życia zabrakło teraz Twojej  
barwy*

*Jakże zapelnąć pustkę po Tobie  
Przyjacielu?*

## Konkurs poetycki

Redakcja Echa Dobrodzienia i Okolic ogłasza IV Ogólnopolski Konkurs Poetycki o Laur „Kieszeni Urzędu” dla młodzieży szkolnej (gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej) na zestaw wierszy (od 3. do 5. utworów) o tematyce dowolnej.

Wydruki komputerowe, maszynopisy lub czytelne rękopisy opatrzone godłem (do nich dołączona zaklejona koperta zawierająca godło, imię i nazwisko, adres i nazwę szkoły, dokładny adres autora) można przysyłać na adres: **Redakcja „Echa Dobrodzienia i Okolic”, Urząd Miasta i Gminy w Dobrodzieniu, ul. Plac Wolności 1, 46-380 Dobrodzień, z dopiskiem: konkurs poetycki, w terminie do 30. października 2008 roku.**

Ogłoszenie wyników nastąpi w listopadzie 2008 roku podczas X Jubileuszowego, Dobrodzieńskiego Święta Poezji.

Przewidujemy nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy. Nagrodzone wiersze, jak co roku, opublikujemy na łamach naszego pisma.

## Warsztaty ceramiczne

Podczas tegorocznych XII Ogólnopolskich Spotkań Zespołów Artystycznych Mniejszości Narodowych i Etnicznych „Źródło” odbyły się warsztaty ceramiczne pod hasłem szkoła ginących zawodów. Zaplanowana była praca nad naczyniem i dowolną formą plastyczną.

Na tydzień przed „Źródłem” młodzież Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych pod opieką mgr Agnieszki Hurnik i młodzież gimnazjalna pod opieką mgr Joanny Wróblewskiej zgromadziła się w jednej z sal ZSP po to, by konstruktywnie bawić się gliną pod okiem prowadzącej zajęcia Ewy Woźniak. Zaczęliśmy od wyrobu gliny i pozbycia się z niej pęcherzyków powietrza. Następnie przystąpiliśmy do uformowania kafelka i wykonania na nim wzoru. Dla kogoś kto nigdy tego nie robił wydawać się to może proste i łatwe, a jednak wcale tak nie jest. Z pewnością za to jest to czynność uspokajająca i wyciszająca. Po dniu spędzonym w szkolnym hałasie nagle zasiadaliśmy w ciszy i właściwie mogliśmy kontemplować swój wyrób, wymyślać dla niego wzory i cierpliwie powoli starać się osiągnąć zamierzony efekt. Wielu uczniów zaskoczyła własna twórczość, a nas pomysłowość i zdolności naszych uczniów.

Drugiego dnia zmierzaliśmy się z naczyniem. Praca o wiele trudniejsza, ale jakże satysfakcjonująca jeśli efektywna.

Jaka to radość gdy glina się nie złamie, gdy nie wepchnie się do środka zdobionej właśnie ścianki naczynia! Po tych zmaganiach prace zostały odstawione do wyschnięcia. Wróciliśmy do nich w sobotę już podczas „Źródła”. Powstał wtedy w tzw. małym parku piec do wypalania. Niestety gdzieś popełniliśmy błąd albo glina miała w sobie domieszkę czegoś innego, wszystkie bowiem próby wypalania kończyły się fiaskiem. Naczynia nam pękały. Zaprzestaliśmy zatem prób, bo żal nam było naszych wyrobów. Pozostały wysuszone, ale nie wypalone.

W czasie jednak gdy powstawał piec my braliśmy udział w warsztacie pieśni tradycyjnej. Pani Aleksandra Gronowska przy pomocy rzadkiego niezwykle instrumentu nauczyła nas pieśni różnych kultur np. murzyńskie pieśni do odstraszania tarantulli, pieśni bułgarskie, białoruskie, itp. Mogliśmy też poznać technikę tzw. głosu białego. Wszystkie nasze wysiłki i te garncarskie i te muzyczne mogli podziwiać mieszkańcy Dobrodzienia i goście bo odbyła się mała wystawa naszych prac i mini koncert poznanych pieśni.

Dziękujemy organizatorom za możliwość poznania nowych technik plastycznych i muzycznych oraz za zapewnienie nam wspaniałej zabawy.

ADa

14

Echo  
DOBRODZIEŃ  
i Okolic

# Dawne hutnictwo

część druga



bowiem bywały przestoje.

Przy opisie dawnych kuźnic zawsze podawano, nad którym potokiem czy rzeką ona się znajduje, bo większość jej pracy opierała się na energii wodnej. Tak i tu dostosujemy się do tego.

## Dobrodzieńska huta

Jak stwierdza Ludwik Musioł i Stefan Płużczewski<sup>1</sup> wielki piec był tu czynny w r. 1740. Niewątpliwie była to pomyłka, gdyż w bardzo rzetelnej monografii Dobrodzienia autorstwa Augustina Weltzela nie ma o tym wzmianki. Wielki piec wzniesiono tu bowiem w r. 1769. Jego produkcja przebiegała dość nieregularnie. Notowano nawet półroczne przerwy w pracy, chyba z niedostatku wody, którą niósł potok Nosek, zwany obecnie Myślinką.

Rudę dowożono z Miasteczka, Żyglinka lub Rudnych Piekar.

W r. 1834 – 10 robotników wytopiło 5000 cetnarów surówki, 1842 – 1820 cetn. wartości 5460 talarów, zaś 1861 – 14 000 cetn.<sup>2</sup> Celem uniknięcia dłuższych przerw w produkcji dzierżawca tej huty Kühn we wrześniu 1853 zainstalował w niej maszynę parową – pierwszą w Lublinieckim.

Wielki piec w Dobrodzieniu przestał pracować w r. 1864.

Zainteresowanych historią tego obiektu odsyłam do artykułu zamieszczonego w „Echu Dobrodzienia i Okolic” nr 21 z 1997 roku.

## Rzekoma świeżarka w Myślinie

Ludwik Musioł z Stefanem Płużczewskim tak piszą o Myślinie: „W r. 1790 założono tu fryszerkę w miejsce skasowanego młyna. Czynna jeszcze w r. 1864.”

Wszystko to jednak wygląda na wielkie nieporozumienie. W roku 1790 bowiem Pan na Strzelcach Opolskich i bodajże połowie tego powiatu hrabia Colonna zabrał w Fosowskiej niejakiemu Mendlerowi młyn i przerobił na fryszerkę, czyli świeżarkę. Mendler jako odszkodowanie otrzymał w Myślinie 80 mórg roli i 30 mórg łąk. Mógł też tam sobie wybudować młyn. Młyn jednak już tam był, młyn Manicy, wybudowany przed kilkunastu laty. Później przeszedł on na własność Pampucha.

Ze względu na to, że żadne późniejsze źródło nie podaje, żeby w Myślinie pracowała świeżarka należy przyjąć, że fryszerka powstała jednak w Fosowskiej, a nie w Myślinie.

## Huta Joanny w Bzionkowie

Prawym dopływem Myślinki jest Potok Bzionkowski, nad którym znajdowało się

szereg kuźnic. Zaczynając od góry, w Bzionkowie, w miejscu, gdzie do niego spływają wody z dawnego kamieniołomu w obecnym Leśnictwie Brzezinki, utworzono staw celem napędu koła, a właściwie dwóch kół młyńskich. W r. 1836 nabył ten młyn Jan Joachim Erlebach i przerobił na papiernię. Późniejszy jej właściciel, dobrodzieński kupiec Löbel Sachs, znów w r. 1851 zmienił jej przeznaczenie, tym razem na świeżarkę. Zaraz też zwrócił się do Berlina o pozwolenie nadania jej nazwy „Huta Joanny”, co zostało zaakceptowane. Jednak już w r. 1865 huta ta przestała być rentowna, więc znów ją przekształcono na młyn kostny. Wówczas bowiem w rolnictwie nastąpiła moda na tego rodzaju nawóz, (popiół kostny) zwany spodium.

## Świeżarka w Warłowie

Poniżej Bzionkowa leży Warłów, do którego należy oddalony o dwa kilometry przysiółek Śmiałków.



Wspomniany poprzednio pan na Dobrodzieniu, von Stümer, stwierdził, że świeżarka w Warłowie pochodzi z nowszych czasów, aniżeli te położone poniżej. Mogła więc pochodzić z drugiej połowy XVII wieku, raczej jednak z pierwszej następnego (a więc za czasów przynależności Śląska do Austrii). Zimmermann<sup>3</sup> w swym opisie Śląska

Dokończenie na s. 16

# Młodzież Zespołu Szkół w Bruchsal

Spotkanie partnerskich szkół Dobrodzień – Bruchsal odbyło się już po raz 19. Młodzież Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Dobrodzieniu odwiedziła swoich kolegów w partnerskiej szkole w Bruchsal pod opieką mrg Beaty Sikory, mgr Lidii Woźniak i mgr Agnieszki Hurnik. Celem, tego spotkania, podobnie jak poprzednich, było umacnianie wzajemnej przyjaźni, poznawanie swoich krajów: zabytków, krajobrazów, kultury, sztuki, zwyczajów; jak i podnoszenie poziomu komunikacji językowej oraz wymiana doświadczeń.

Tegoroczna wizyta w Niemczech była bardzo interesująca bo obfitowała w wiele atrakcji. Młodzież zwiedziła z przewodnikami niemieckie miasta takie jak: Bruchsal, Speyer, Karlsruhe oraz

Heidelberg oglądając zabytki, pomniki kultury i sztuki, a także historii nierzadko wspólnej. Dodatkową atrakcją była wizyta w Akwariu, gdzie młodzież mogła podziwiać ciekawe gatunki ryb, oraz rejs statkiem po Renie. Ponadto uczniowie polscy brali udział w codziennych zajęciach szkolnych swoich niemieckich kolegów – mogli np. wspólnie przygotować i wykonać doświadczenia chemiczne, grać na instrumentach muzycznych, brać czynny udział w zajęciach wychowania fizycznego czy informatyki.

Młodzież niemiecka przyjęła swoich polskich kolegów bardzo serdecznie stwarzając miłą ciepłą atmosferę i zapewniając ciekawe spędzenie wspólnego czasu w rodzinach.

Na zakończenie odbyło się wspólne

spotkanie podsumowujące tydzień pełen wrażeń oraz nowych zawartych znajomości i przyjaźni. Zakończyło się ono wspólnym muzykowaniem – jak zawsze muzyka i śpiew okazały się ponadnarodowe i jednoczące młodzież dwóch różnych krajów. W ciągu tygodnia spotykaliśmy też wielu uczniów biorących udział w wymianie młodzież w latach poprzednich. Wspominali te chwile bardzo serdecznie i przekazywali listy dla polskich kolegów.

Wróciliśmy bardzo zadowoleni ze spotkania. Uczniowie mogli się przekonać jak istotną umiejętnością jest posługiwanie się językiem obcym, jak otwiera to granice ich świata.

Teraz czekamy na rewizytę naszych kolegów z Niemiec.

ADa

## Dawne hutnictwo

Dokończenie ze s.16

notuje (1780) istnienie fryszerki w Śmiałkowie. To samo potwierdza 1922 J. C. Görlitz<sup>4</sup>, zaś Knie<sup>5</sup> podaje, że w niej pięciu robotników wyprodukowało (1829) 1158 cetnarów żelaza sztabowego. Pięć lat później 6 robotników – 1300 cetn. Około 1850 roku mapa Flemminga wykazuje tam tucznię młotową żużla. W 1853 roku jedna świeżarka pracowała w Warłowie, druga w Śmiałkowie.<sup>6</sup> Rok później dzierżawca dobrodzieńskich hut Kühn zlikwidował w Śmiałkowie tamtejszą kuźnicę i w tym miejscu uruchomił młyn wodny, zlikwidowany zresztą w 1874 roku.

Świeżarka w Warłowie pracowała jeszcze w 1865 roku, ale trzy lata później już nie.

### Makowczyce albo Warłowiec

Poniżej Śmiałkowa leżą Makowczyce z przynależnym do nich przysiółkiem Podturzą. Tu właśnie czynna była wspomniana poprzednio ta bardzo stara kuźnica. W 1740 roku czynne były już dwie, ta druga więc w samych Makowczycach.

Później jednak ta ostatnio wymieniona przestała pracować, a przerwa ta trwała co najmniej jeszcze do 1822 roku. Około 1829 znów czynne były obie, w których 6 (?) robotników wytworzyło 2447 cetn. Pięć lat później przy 12 zatrudnionych produkcja wzrosła do 2800, zaś 1834 przy tym samym zatrudnieniu uzyskano nawet 3850 cetnarów. Pod koniec tego roku rozpoczęto jednak przebudowę jednej z nich.

W r. 1858 w Makowczycach 6 robotników wytworzyło 1970 cetn. żelaza wartości 6063, w Podturzy zaś przy takiej samej liczbie zatrudnionych 1100 cetn za 6266 talarów. Rok 1863 to już tylko jedna świeżarka o ograniczonej produkcji<sup>7</sup>,

kłora pracowała jeszcze 1865, ale trzy lata później już nie.

Hutnictwo w Turzy

Dziwne to, że von Stümer miał dokumenty dotyczące kuźnicy w Turzy, gdyż miejscowość ta od 1501 roku nie należała do dobrodzieńskiego dworu. Należała do pana na Zębowicach. Później jednak również można natrafić na zapisy poświadczające przynależność świeżarki czy świeżarek w Turzy, własności pana na Dobrodzieniu. Tak więc nie rozgraniczono drobiazgowo Turzę z makowczycką Podturzą.

My jednak zajmiemy się kuźnicą we właściwej (zębowickiej) Turzy. Zapisy podają, że nieznanym jest czas jej uruchomienia. W 1780 roku czynna była tam świeżarka. 1829 czterech robotników wytopiło 570, zaś 5 lat później – pięciu – 950 cetnarów żelaza sztabowego. W porównaniu z innymi jej wydajność była więc nikła. Świeżarka ta swe wyroby

musiała znaczyć literą Z. II. Z. znaczy tu dominium Zębowice, które miało w posiadaniu pięć zakładów hutniczych. Ta rzymska dwójka z kropką to jeden z nich, właśnie Turza.

Dobrodzieńskie zaś zakłady hutnicze musiały posiadać wybitny na swych wyrobach napis: Guttentag. w obwódce.

1. Ludwik Musioł, Stefan Płuszczewski – Wykaz zakładów dawnego hutnictwa żelaza na Górnym Śląsku od XIV do połowy XIX wieku – Studia z dziejów górnictwa i hutnictwa – tom V – Warszawa – Wrocław – Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk – 1960; 2. Józef Piernikarczyk – Historia Górnictwa i Hutnictwa na Górnym Śląsku – II tom – Katowice 1936 str. 186; 3. Zimmermann – Bayträge zur Beschreibung Schlesiens – Brzeg 1783 – tom II; 4. J. C. Görlitz – Neuste geo graphisch=statistisch=topographische Beschreibung des Preussischen Schlesiens – Zweiten Bandes erster Teil – Głogów 1822; 5. J. G. Knie – Uebersicht aller Dörfer, Flecken, Städte und andere Orte der Königl. Preuß. Provinz Schlesien – Wrocław 1830 (dane z r. 1829); 6. Archiwum Państwowe Katowice – zespół Landratsamt Lubliniec – sygn. 64: 7. Feliks Triest – Topographisches Handbuch von Oberschlesien – Wrocław 1864;

## Europa to więcej...

dokończenie ze s. 12

znajomości, które z dnia na dzień przeradzały się w przyjaźnię. Ten międzynarodowy kontakt to tak naprawdę sedno programu. Udział w projekcie był świetną lekcją szacunku dla drugiego człowieka.

W sobotę przed finałem Euro został rozegrany turniej piłki nożnej, polska drużyna doszła do finału, w którym przegra-

ła z Austrią. Wypadliśmy zdecydowanie lepiej niż nasza prawdziwa reprezentacja, ale przecież *Europe is more than football*.

Uczestnicy: Magda Opiela (PG Dobrodzień), Mateusz Paluszek (PG Dobrodzień), Klaudia Zajac (PG Dobrodzień), Krzysztof Kuziemski (Smardy), Aneta Thomann (PG Dobrodzień), Jędrzej Zaczyk (Smardy) - [www.europe08.at](http://www.europe08.at)

Monika Kryś

## USŁUGI TRANSPORTOWE

- TRANSPORT KRAJOWY
- SAMOCHÓD CIĘŻAROWY OPEL MOVANO DMC-3500 KG  
RODZAJ NADWOZIA - KONTENER  
dł. 4,50, szer. 2,10, wys. 2.15 razem 20m<sup>3</sup>

Grzegorz Smyła

42-700 Lubliniec  
ul. Wymysłacz 13

tel. kom. 0-509 068 461  
e-mail: [grzegorz.smyla@wp.pl](mailto:grzegorz.smyla@wp.pl)

16

Echo  
DOBRODZIENIA  
i Okolic



# HURTOWNIA PŁYT MEBLOWYCH

- płyty meblowe
- blaty kuchenne
- płyty budowlane OSB
- cięcie i oklejanie płyt
- sklejki
- akcesoria meblowe



**kronopol**  
Swiss Krono Group

**AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL**

Dobrodzień, ul. Spółdzielcza 6,  
tel. 034 353 66 93 0609 85 14 73

## To tylko 10 kilometrów

Jedną z imprez podczas Dni Dobrodzienia była „Dobrodzieńska dycha”.

Nie wszyscy wiedzą o co chodzi i nie wszyscy kibicowali wytrwałym biegaczom. Jest to bowiem bieg na 10 km z Dobrodzienia do Bzinicy i z powrotem. Trasa zaczyna i kończy się na naszym stadionie.

Zjeżdżają ludzie z całej Polski, bo to nie pierwszy wyścig. Mieliliśmy w tym roku gości z Warszawy, Poznania, Wrocławia, a nawet z Ukrainy.

Zmagali się tu uczestnicy w wieku naście – 72 lata. Seniosem o bardzo dobrej kondycji fizycznej był znany satyryk Jacek Fedorowicz, który pokonał trasę przed młodszymi od siebie. Nie on jeden był w wieku „pozaszkolnym”. Uczestników po pięćdziesiątce było wielu. Zabrakło tu ludzi młodych z naszego terenu. Na 315 osób ogółem startujących grupę dobrodzieńską stanowiło tylko 25 uczestników. Podziwiam wszystkich za ich wytrwałość i krzepę. Pierwszy dobiegł Warszawiak ale nie to jest przecież najważniejsze – wygrali wszyscy, którzy pokonali trasę.

Bieganie to ostatnio modna i popularna dyscyplina sportowa. Natomiast rodzice „biegusków” byli zawiedzeni, że w tym roku ich pociechy nie miały możliwości wystartować. Pomimo niezłego poziomu usportowienia naszej gminy nie miał kto poprowadzić biegu dla najmłodszych, a szkoda, bo wielu z nich to przyszli sportowcy. Mam nadzieję, że w przyszłym roku „bieguski” znów staną na starcie.

*Ewa Piasecka*

## BETONIARNIA nowo otwarta

**1 m<sup>3</sup> od 200 zł netto  
+ pompa do betonu**

**Kochcice, Ogrodowa 24  
Tel. 034 353 35 18**

## Handel Transport

**Henryk Hadaś  
ul. Rolna 24  
42-713 Kochanowice  
NIP 575-000-13-60  
tel. 602 753 897**



**17**

W tym roku w Pabianicach w dniach 21-23.06.2008 odbyły się mistrzostwa Polski. Dobrodzieński modelarze drużynowo okazali się najlepsi, wśród nich czterech zdobyło tytuł mistrza Polski w swoich klasach tj. Roland Rzepczyk w klasie F4A-senior, Krystian Brylka w klasie F6, Wojciech Siejka w klasie F2B-senior i Beniamin Brylka w klasie F4B-junior. Do sukcesu drużynowego przyczynili się również Paweł Pielok, Robert Koza, Wojciech Siejka, Karol Siejka, Mateusz Jończyk, Krystian Brylka i Mateusz Czichoń pod okiem instruktora Rudolfa Rzepczyka.

Mistrzostwa Polski okazały się dobrą zaprawą do mistrzostw Europy, które również odbyły się w Pabianicach w dniach 26.06 – 2.07. Polskę reprezentowało 6 modelarzy z Dobrodzienia, którzy otrzymali powołanie do kadry narodowej. W klasie F4B-junior mistrzem Europy został Beniamin Brylka, który w tej klasie w tegorocznych zawodach począwszy od regionalnych zdobywał pierwsze miejsce. W tej klasie oceniane jest pływanie po wyznaczonym torze oraz budowa modelu pod względem zgodności z planami. Wiele oryginałów jeszcze dziś pływa po morzach. Zwycięski statek „Nordkap” to przetwórnia rybacka kopia statku, który powstał w Danii w 1970 roku. Budowa modelu zajęła 3 lata.

Złoty medal mistrzostw Europy zdobył

# Sukcesy modelarzy

również duet Roland Rzepczyk i Krystian Brylka. Sterowali oni największym modelem z Dobrodzienia, pokazowym okrętem DOKiS, który waży 70 kg.

W pływaniu żagłówkami, czyli w klasie NSS-A junior Beniamin Brylka zdobył III miejsce, a tuż za nim IV miejsce zdobył Paweł Pielok. W klasie F4B-junior tuż za naszym mistrzem na II miejscu stanął Karol Siejka, a w F2B-senior Wojciech Siejka. Modele, które powstają w naszej skromnej modelarni mają wysokie noty sędziów oraz precyzja pływania nimi stawia na podia modelarzy. Ceńmy i kibicujmy dobrodzieńskim modelarzom.



Beniamin Brylka - mistrz Europy na podium

VII Okręgowe Zawody Modeli Pływających klas NS „Pożegnanie lata”, odbyły się w Dobrodzieniu nad zalewem 7.09.2008.

Drużyna Związku Harcerstwa Polskiego Hufca Lubliniec Nieprzetartego Szlaku - "Zaczarowani" działa przy Specjalnym Ośrodku Szkolno Wychowawczym w Dobrodzieniu od listopada 2006 roku. Opiekunką drużyny jest drużna przewodnik Izabela Wojsa, która jest zarazem wychowawczynią w ww. Ośrodku. Harcerzy na dzień dzisiejszy jest 10-ro: 8 chłopców i 2 dziewczyny. Harcerze ci brali udział w różnego typu akcjach: w dniu 1 listopada sprzedawali znicze przed cmentarzami w Dobrodzieniu; 11 listopada zapalili Ogień Niepodległości w kościele NMP w Dobrodzieniu i czuwali przy tym ogniu w trakcie mszy świętej odprawianej w intencji za ojczyznę; w grudniu przeprowadzili Aniołkowy kiermasz świąteczny (sprzedawali własnoręcznie wykonane różnorodne aniołki) w przedsionku kościoła NMP w Dobrodzieniu i na targu miejskim; 16. grudnia. 2007 roku harcerze pojechali do Lublińca na przekazanie Ognia Bettlejmskiego, a następnie dzielili się tym ogniem z mieszkańcami Dobrodzienia. Drużyna przygotowała dla dzieci gry i zabawy pt. Piracka przygoda. Kilkakrotnie przeprowadzała zabawy dla różnych grup dzieci: dla wychowanków SOSW, dla dzieci z przedszkola samorządowego w Dobrodzieniu, dla uczniów klas I - IV szkoły podstawowej w Dobrodzieniu i dla dzieci z przedszkola w Głównycach. 16 - 17. maja 2008 drużyna wzięła udział w XXXI Przeglądzie Zespołów Artystycznych im. Juliana Kiełbasy w

## Zaczarowani

Grodkowie. Członkowie drużyny zdobyli trzy I miejsca (wiersz, piosenka i taniec). Od września 2007 roku drużyna prowadzi zbiórkę surowców wtórnych makulatury, złomu, puszek. Za zarobione pieniądze członkowie drużyny wyjechali na wycieczkę, byli w Parku Wodnym w Tarnowskich Górach, w kinie. 7. czerwca 2008 drużyna przygotowała i przeprowadziła I Piknik Integracyjny dla dzieci z Dobrodzienia. Piknik połączony był z oficjalnym otwarciem harcówki. Kapitałny remont harcówki, która znajduje się w budynku SOSW przeprowadzili samodzielnie harcerze. Część materiałów potrzebnych

do remontu i umeblowania harcówki uzyskaliśmy od sponsorów np. Kospan w Ciasnej, Hoger w Lublińcu, Zakład Stolarski Meble Nowak z Dobrodzienia, Zakład Stolarski p. Bernard Jończyk, p. Anna Bukartyk, p. Krystyna i Eugeniusz Wojsa, kierownik internatu p. Jolanta Cecota. Na otwarcie harcówki przyszło kilkoro z zaproszonych gości hm. Krzysztof Zbączyński, ks. Proboszcz Alfred Waindok, p. Eugeniusz Wojsa, p. Ewa Macha, p. Bożena Gaś, p. Stefania Schlezinger, p. Zielonka Płaczek, p. Kaczmarczyk, p. Adamiak. Honory gospodarza Ośrodka

**dokończenie na s. 19**



# Z życia szkoły

Rok szkolny 2007/2008 był kolejnym rokiem pełnym wyzwań i sukcesów dla uczniów Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bzinicy Starej. W tym czasie odbyło się wiele wspaniałych uroczystości szkolnych i środowiskowych, które sprawiają, że szkoła nie tylko uczy, ale również bawi i wychowuje.

14-15 czerwca odbył się III Festyn Rodzinny „Mama, Tata i Ja”, podczas którego dzieci przedstawiły bardzo ciekawy program artystyczny, przygotowany pod czujnym okiem nauczycieli. Uczniowie przenieśli widzów w świat znanych polskich baśni, np. „Calineczka”, „Kot w butach”, zaprezentowali piosenki znanych polskich i zagranicznych artystów w Mini Playback Show, a Koło Teatralne pochwaliło się inscenizacją pt. „Dziwaczka z sąsiedniego pokoju”. Warto dodać, że uczniowie występujący w tym ostatnim przedstawieniu, jako jedyni z gminy wzięli udział w Młodzieżowych Konfrontacjach Teatralnych pod hasłem „Wszyscy razem bez uprzedzeń” zrealizowanych w Opolskim Teatrze Laki i Aktora w Opolu. Grupa otrzymała wyróżnienie za udane zmierzenie się z adaptacją trudnego tekstu literackiego - Paweł Helle „Przeprowadzka”. Środki finansowe zgromadzone z festynu zostały przeznaczone na sfinansowanie jednodniowej wycieczki szkolnej do Złotego Stoku dla wszystkich uczniów. Ponadto przygotowane zostały dla środowiska takie imprezy jak: wieczór opłatkowy, Dzień Babci i Dziadka, Misterium Wielkanocne „Wiara, nadzieja, miłość”. Ta ostatnia inscenizacja została przedstawiona w kościele parafialnym w Dobrodzieniu podczas rekolekcji.

Wzorem lat ubiegłych uczniowie czynnie brali udział w różnych programach edukacyjnych. Nadal dużym powodzeniem cieszył się projekt – upowszechnianie czytelnictwa poprzez bibliobusy. Ze względu na dużą liczbę czytelników

bibliobus „na kółkach” odwiedzał szkołę przez cały rok. Przeprowadzono również takie programy jak: Ogólnopolski Program „Każde dziecko wie, co robić z ZSEE”, Ogólnopolski Program Edukacji Zdrowotnej „Radosny uśmiech – Radosna przyszłość”, program „Stop przemocy i agresji rówieśniczej”, projekt „Różnorodność jest wartością” oraz program „Szklanka mleka dla każdego ucznia”.

Jednak największym sukcesem i dumą są indywidualne osiągnięcia uczniów. Powtarzające się z roku na rok nazwiska finalistów i laureatów świadczą o dużym osobistym zaangażowaniu tych uczniów. Oczywiście nie bez znaczenia pozostaje wsparcie płynące z domu rodzinnego i praca nauczycieli. Osiągnięcia w poszczególnych konkursach i zawodach przedstawiają się następująco. Uczeń klasy V Marcin Goniwiecha został finalistą I Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy Informatycznej; uczeń klasy IV Łukasz Konik został Finalistą X Konkursu Recytatorskiego Powiatu Oleskiego; uczeń klasy V Marcin Karpiński został wyróżniony w wojewódzkim konkursie plastycznym „Żołnierz polski w misjach pokojowych ONZ”. Grupa Teatralna, w składzie: Agnieszka Szwarc, Marcin Karpiński, Sandra Gorzelak, Łukasz Konik, zdobyła wyróżnienie w Młodzieżowych Konfrontacjach Teatralnych pod hasłem „Wszyscy razem bez uprzedzeń”. Dużym powodzeniem cieszyły się konkursy sportowe. Chłopcy z klasy V i VI: Marcin Goniwiecha i Patryk Jańta zajęli I miejsce w Gminnym Turnieju Tenisa Stołowego, jak również ci sami uczniowie zajęli II miejsce w Mistrzostwach Powiatu Oleskiego w tenisie stołowym. Uczniowie klas starszych Patryk Jańta, Patryk Wajda, Patryk Seiffert, Sebastian Feliks, Marcin Karpiński, Jakub Plewa, Marek Pruski, Marcin Goniwiecha, Andrzej Jaksza zajęli II miejsce w gminnych zawodach mini koszykówki chłopców; II

miejsce w Turnieju mini piłki siatkowej i III miejsce w Turnieju Halowym piłki nożnej. Natomiast uczennice klas starszych Sandra Gorzelak, Wioletta Spik, Agnieszka Szwarc, Patrycja Jeziorowska, Natalia Bonk zajęły II miejsce w zawodach mini piłki siatkowej dziewcząt i III miejsce w zawodach mini koszykówki dziewcząt. Uczniowie bardzo chętnie brali też udział w konkursach przedmiotowych, szczególnym powodzeniem cieszyły się testy „Oxford”. I tak w teście matematycznym „Oxford” – Matematyka z Plusem – wzięło udział 8 uczniów, wszyscy uzyskali tytuł laureata IV i V stopnia, wyróżnionym został uczeń klasy VI Patryk Jańta. W teście z j. angielskiego „Oxford” Edycja X wzięło udział 6 uczniów, Patryk Jańta (kl. VI) i Jakub Plewa (kl. V) uzyskali tytuł laureata I stopnia z wynikiem 100pkt./100pkt., natomiast w Edycji XI wzięło udział 6 uczniów, tytuł laureata I stopnia otrzymali – Sandra Gorzelak (kl. V), Marcin Goniwiecha (kl. V), Marcin Karpiński (kl. V), Jakub Plewa (kl. V), Patryk Jańta (kl. VI), uzyskali 100pkt./100pkt. W teście z j. niemieckiego „Oxford” wzięło udział 9 uczniów z klas starszych, najlepsze wyniki uzyskali: Marcin Goniwiecha (kl. V) 64pkt./100pkt., Patryk Jańta (kl. VI) 64pkt./100pkt. Wszyscy uczniowie biorący udział w konkursach „Oxford” otrzymali w nagrodę albumy o zwierzętach wraz z płytami DVD oraz pióra. Prócz tego nauczyciele przygotowali uczniów do olimpiady polonistycznej; konkursu wiedzy religijnej „Żak”, Powiatowego Konkursu Matematyczno-Przyrodniczego zorganizowanego przez Szkołę Podstawową nr 1 w Lublińcu.

Warto przypomnieć, że te wszystkie osiągnięcia uzyskano przy 42 uczniach. Grono Pedagogiczne wraz z Zarządem Stowarzyszenia Rozwoju Wsi gratuluje wszystkim laureatom, a także dziękuje rodzicom za wkład włożony w wychowanie dzieci oraz zaangażowanie w życie klasy i szkoły.

W trakcie roku szkolnego miała miejsce akcja sadzenia drzewek i kwiatów wokół szkoły. W wakacje kontynuowano prace remontowe budynku szkolnego: renowacja lamperii, dokończenie elewacji przedniej oraz wymiana okien.

Minione lata działalności Niepublicznej Szkoły Podstawowej dostarczyły tym, którzy nie wierzyli w jej istnienie dowodów pozwalających wierzyć, że praca i chęć utrzymania placówki przyniosły korzyści w postaci sukcesów wychowawczych i intelektualnych uczniów. A przed nami kolejny rok szkolny i mam nadzieję kolejne osiągnięcia i ambitne plany. Pamiętajmy słowa Janusza Korczaka: „Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”.

Stanek

## Zaczarowani

dokończenie ze s. 18

pełniła kierownik internatu p. Jolanta Cecota. Na piknik przybyło 56 dzieci, niektórzy z całymi rodzinami. Piknik rozpoczął się konkursem plastycznym pt. Dziękuję nie piję, dziękuję nie palę. Środki na zorganizowanie konkursu zostały pozyskane z Funduszu Antyalkoholowego od p. B. Kryś, działającego przy Urzędzie Miasta i Gminy w Dobrodzieniu. W trakcie pikniku odbywały się gry, zabawy, konkursy, ognisko połączone z pieczeniem kiełbasek, mecz piłki nożnej. Dzieci dostały ciasto, pączki, lody, napoje. Był także pan sprzedający wate cukrową i popcorn. Na zakończenie pikniku wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i drobne upominki. Upominki, kiełbasek, ciasto, pączki zostały pozyskane od osób prywatnych, instytucji, banków, sklepów np. Komenda Hufca Lubliniec, piekarnia p. I. Prandzioch z Ostrowa, cukiernia p.

A. Gorgosz, piekarnia p. E. Bebel, p. J. Stupińska Duda, Agencja Usługowo Ubezpieczeniowa OPTIMA p. Cisińska, Mini Bar p. Adamiak, Sklep, Spożywczy p. K. i E. Wojsa, Bank ING Śląski, Bank PKO, Bank GŻ, Skok Stefczyka, Apteka p. R. Konik, Apteka Medica, PHU Sklep mięsny p. Plaza - Kiepora, Sklep mięsny p. Jarzombek, p. Jolanta Cecota, Sklep Kosta, Sklep Ares p. Dombek. Nie sposób wymienić wszystkich darczyńców i wszystkim podziękować. W dniach 18 - 29 sierpnia. 2008 roku państwo Gizela i Piotr Kler udostępnili harcerzom na wakacje swój domek nad jeziorem turawskim. Prawie przez dwa tygodnie harcerze mogli korzystać z ich prywatnego domku letniskowego. Natomiast państwo Sabina i Rafał Deszczyk dali kieszonkowe harcerzom na ww. wyjazd.



19

# Firma HYDROCLEAN

oferuje:

- pranie tapicerek samochodowych,
- dywanów,
- wykładzin,
- mebli tapicerowanych po atrakcyjnych cenach.

tel. 783 993 802

# żarty

...

Jasio ogląda swego nowo narodzonego braciszka.

- Tak! Na to nie szkoda pieniędzy, ale o rower to się nie można doprosić...

...

- Proszę nie wyskakiwać w biegu! – woła konduktor.

- Kiedy mi się bardzo śpieszy do szpitala.

- A, to co innego.

...

Żona stoi na wadze – automacie. Mąż studiuje tabelę.

- Wiesz, kochanie, ile powinnaś mieć wzrostu przy twojej wadze? Pięć metrów i siedem centymetrów...

# Kolonie Letnie w Białym Dunajcu

Urząd Miasta i Gminy w Dobrodzieniu wzorem lat ubiegłych, ze środków na realizację gminnego programu rozwiązywania problemów alkoholowych zorganizował dzieciom z rodzin z problemem alkoholowym i biednych wakacyjny wypoczynek w górach, w Białym Dunajcu.

Biały Dunajec jest położony na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego, w pobliżu Zakopanego. Kiedyś centrum pasterskie, dziś gmina letniskowa. Mieszkańcy tego regionu słyną między innymi z kultywowania własnej tradycji, zachowują gwara, zwyczaje, obrzędy, muzykę, tańce, stroje i budownictwo. Wspaniałe widoki na Tatry, Gorce i Beskidy, możliwość uprawiania turystyki pieszej w okolicach Gubałówki są niewątpliwą atrakcją przyciągającą turystów.

W koloniach letnich, które trwały od 21-30.06.2008 roku, wzięło udział 30 dzieci z Dobrodzienia i okolic. Uczestnicy kolonii mieli zapewnione zakwaterowanie, całodziennie wyżywienie, opiekę wychowawczą, psychologiczną i medyczną. Koloniści byli zakwaterowani

w Pensjonacie „U GUTA” w Białym Dunajcu. Pensjonat jest położony w miejscu, skąd rozchodzą się szlaki do Morskiego Oka i Zakopanego. Dzieci mieszkaly w budynkach murowanych, w pokojach 2-6 osobowych. Do dyspozycji kolonistów był bilard, zadaszony grill, boisko oraz letni basen kąpielowy.

Podczas kolonii realizowany był program profilaktyczno-terapeutyczny. Uczestnicy mieli zapewnione liczne atrakcje turystyczne: zwiedzanie najważniejszych miejsc Zakopanego z przewodnikiem, m.in. Kaplica w Jaszczurówce, Krupówki, Kościół na Krzeptówkach, Stary Cmentarz Zasłużonych na Pęksowym Brzyzku, skocznie narciarskie, wyjazd na Gubałówkę i zejście z Gubałówki, wędrowki po Tatrzańskim Parku Narodowym, zajęcia prowadzone przez wychowawców, ogniska, dyskoteki.

Mamy nadzieję, że również i w tym roku dzieci wróciły wypoczęte, szczęśliwe, bogatsze o wspaniałe wspomnienia, silniejsze psychicznie oraz z poczuciem doskonale spędzonych wakacji.

*Bogusława Kryś*

Bukiety okolicznościowe, wiązanki pogrzebowe,  
bukiety ślubne,  
dekoracje kościołów i samochodów  
poleca kwiaciarnia

# KALINA

W okresie przed 1. listopada duży wybór stroików i kompozycji kwiatowych oraz zniczy

Pl. Wolności w Dobrodzieniu Tel. 0604 294 155

## V Zawody Sikawek

dokończenie ze s. 10

i noc wypełniły znowu występy artystyczne i zabawa taneczna.

Tegoroczne „V Zawody Sikawek Konnych na Górnym Śląsku – Dni Szemrowic 2008” nie byłyby możliwe oczywiście bez naszych sponsorów i dobroczyńców oraz ogromnego zaangażowania wielu ludzi, a w szczególności mieszkańców Szemrowic i Warłowa. W tym roku projekt został dofinansowany z funduszy Urzędu Miasta

i Gminy Dobrodzień w ramach realizacji zadania „Kultura pożarnictwa na Górnym Śląsku” oraz został dofinansowany z funduszy Konsulatu Niemiec oraz Towarzystwa Społeczno – Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim. Wiele prywatnych firm oraz osoby prywatne przekazały darowizny pieniężne i swoje produkty na nagrody dla uczestników sobotnich i niedzielnych zawodów, a także na loterię fantową, którą w tym roku organizowała Szkoła Podstawowa w Szemrowicach. Organizatorzy jeszcze raz serdecznie dziękują im wszystkim przekazane fundusze i nagrody.

Warto również zauważyć, że Zawody Sikawek Konnych na Górnym Śląsku znalazły swój odzew w wielu artykułach prasowych

i internetowych oraz wielu galeriach zdjęć umieszczanych na różnych stronach internetowych. Już obecnie Szemrowice są szeroko w Polsce rozpoznawalne jako organizator takiej imprezy. Również starania o ponowne nadawanie Medalu Hellmanna na Śląsku są coraz bardziej akceptowane przez lokalne śląskie społeczności. Artykuł, jaki ukazał się w Nowej Trybunie Opolskiej pt. „Co wiecie o Hellmannie?” spowodował pozytywny odzew z różnych stron całego Śląska. Słowa poparcia przysłał Portal.Katowice.pl, portal Mysłowice.pl, gratulacje inicjatywy otrzymaliśmy od rybnickiego portalu zobacz.slask.pl oraz wrocławskiego portalu slaskwroclaw.info. Bardzo pozytywnie rozwija się również współpraca Szemrowic z gminą Sudice w Czechach. Ale o tym w następnym wydaniu „Echa Dobrodzienia i Okolic”...

*Joachim Wloczyk*



# Młodzież ponadgimnazjalna

Dla większości placówek oświatowych naszej gminy organem prowadzącym jest Urząd Miasta i Gminy w Dobrodzieniu, jednak Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych podlega pod Starostwo Powiatowe w Oleśnie i tam właśnie przesyłane są wszelkie nasze sprawozdania z działalności i osiągnięcia naszych uczniów. Chcemy jednak by rodziny naszych uczniów zamieszkujące teren gminy mogły zapoznać się z pracą i osiągnięciami swoich dzieci. Poza realizacją programu nauczania na lekcjach w ZSP działa wiele kół zainteresowań, gdzie uczniowie mogą rozwijać swoje pasje. Poza nimi nauczyciele uczący poszczególnych przedmiotów chętnie proponują uczniom udział w różnych konkursach.

Nasze koła zainteresowań to min.: Ekozespoły, Koło Teatralne, Chór Szkolny, Wolontariat, PCK, SKS (sekcje sportowe w siatkówce dziewcząt i chłopców oraz trening w koszykówce chłopców), Koło Językowe, Koło Internetowe, PTSM, Klub Europejski, Koło Pszczelarzy, Koło Młodych Architektów Krajobrazu, międzynarodowa wymiana młodzieży, Koło Przedsiębiorczości.

Natomiast konkursy, w których w tym roku nasi uczniowie wzięli udział to między innymi: „Legends których nie znacie” – Simona Zacha kl. I LO; „Piękno krajobrazu europejskiego inspiracją twórczą” – Justyna Nawratil, Sabina Przybyła kl. III LO; „Twórczość plastyczna inspirowana muzyką dawną” – Damian Szuman kl. I LO, Justyna Nawratil, Sabina Przybyła III LO, Matryna Drozdal TAK; Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Tęcza” – Magdalena Tul I miejsce w szkole; 53

Ogólnopolski Konkurs Recytatorski – etap rejonowy – wyróżnienie dla Joanny Eichhorn; Konkurs recytatorski w języku niemieckim – I miejsce Stefania Teđuła TAK w etapie rejonowym; Powiatowe Dni Językowe w Lublińcu – II miejsce w konkursie recytatorskim Anna Pietruszka, III miejsce w konkursie multimedialnym; Powiatowy konkurs wiedzy o AIDS – III miejsce Marcin Lempa II TPD; XV Zawody Matematyczne dla uczniów szkół zawodowych – tytuł finalisty dla Andrzeja Dylonga i Daniela Gaś, a drużyna zajęła IV miejsce; Ogólnopolski konkurs „Nasi reporterzy”; Ogólnopolski konkurs „Czysty las”; Konkurs „Biznes – junior”; Okręgowe targi przedsiębiorczości „Przedsiębiorcza szkoła przedsiębiorczy uczniowie” – II miejsce; Ogólnopolski konkurs ekologiczny „Ekoplaneta” – I miejsce Stefania Teđuła III TAK; Powiatowy konkurs „Ośmiu wspaniałych” – wyróżnienie dla Sary Dylong i Weroniki i Goj; Olimpiada Promocji Zdrowy Styl Życia; V Turniej Szkół Ponadgimnazjalnych w Honorowym Krwiodawstwie „Młoda Krew Ratuje Życie” – V miejsce w województwie (oddaliśmy 36.600 ml krwi).

To tylko niektóre osiągnięcia uczniów ZSP w Dobrodzieniu w minionym roku. Natomiast warto podkreślić, że mamy na swoim koncie w latach poprzednich olimpiady i konkursy ogólnopolskie.

Równie duże osiągnięcia młodzież posiada na polu sportowym. W minionym roku szkolnym uczniowie brali udział w następujących zawodach sportowych organizowanych przez Starostwo Powiatowe w Oleśnie: siatkówka trójek,

halowa piłka nożna, koszykówka, siatkówka, sztafetowe biegi przełajowe, pływani, piłka nożna, siatkówka plażowa i streetball. Jesteśmy również gospodarzami wielu zawodów np.: powiatowe zawody w piłce nożnej (zdobyliśmy I miejsce), powiatowe zawody w piłce koszykowej chłopców ( My III miejsce), Mistrzostwa powiatu w piłce siatkowej dziewcząt (III miejsce), zawody o mistrzostwo powiatu w pływaniu na basenie krótkim (drużynowo I miejsce – chłopcy, dziewczęta II miejsce) oraz oczywiście Biegu Majowego! To tylko zawody, których byliśmy gospodarzami, a przecież młodzież wyjeżdża również na rozgrywki i turnieje w całym powiecie. Zainteresowanych szczegółami odsyłamy do sportowych rubryk „Echa”, gdzie pojawiają się informacje bieżące.

Mamy nadzieję, że rodzice naszych uczniów mogą być dumni ze swoich pociech i nie żałują wyboru naszej placówki. Zapraszamy też w podwoje naszej szkoły kolejne pokolenie gimnazjalistów. Gwarantujemy, że nie będą się nudzić bo jeśli nie sport to działalność artystyczna szeroko rozumiana – kilka spektakli teatralnych rocznie włącznie z lalkowym dla przedszkolaków, występy wokalne, udział w konkursach i przeglądach, publikacja własnej twórczości poetyckiej w tomiku wierszy naszych uczniów itp...

Prócz zabawy potrafimy i chcemy się też uczyć – jeśli chodzi o wyniki egzaminów dojrzałości to od paru lat Liceum Ogólnokształcące zdaje go w 100%, nieco gorzej technika, ale ogólnie jako zespół plasujemy się w czołówce szkół w województwie!

ADa

# Portal - [www.sportdobrodzien.pl](http://www.sportdobrodzien.pl)

Dobrodzieński Portal Sportowy, bo taką nazwę przyjął w swej działalności ten internetowy wytwór na miarę dzisiejszych czasów, rozpoczęła działalność w sierpniu br., informując internautów o wszystkich wydarzeniach sportowych i rekreacyjnych Miasta i Gminy Dobrodzień oraz o udziale naszych sportowców w imprezach zewnętrznych.

Na pierwszy sukces właściciele portalu długo nie czekali, bo już po 2 tygodniach oficjalnego otwarcia jego oglądalność przekroczyła 10.000 osób i utrzymuje się do dziś z liczbą ponad 1000 odwiedzających dziennie. Podczas Dni Dobrodzienia na placu targowym znajdowało się stanowisko reklamowe, które przyciągało uwagę wielu osób i być może swój cel osiągnęło. To przecież swego rodzaju przełom w informacji o lokalnych wydarzeniach, więc i powód do dumy i zadowolenia jego twórców.

Dodatkowo patronat honorowy portalu objęły takie instytucje, jak: Urząd MiG w Dobrodzieniu, Dobrodzieński Ośrodek Kultury i Sportu oraz Stowarzyszenie „Dobrodzień Potrzebującym”.

Na portalu znajdziemy opisy, relacje, reportaże, porady i wywiady z wszelkich wydarzeń mających związek ze sportem, rekreacją, aktywnym wypoczynkiem oraz zdrowym stylem życia. Każdy znajdzie coś dla siebie. Kiedy jest aerobic, gdzie i u kogo można zapisać się na naukę pływania, czy też - jak dostać się do szkoły koszykarskiej dla dzieci „Junior Basket”, prowadzonej przez najlepszych specjalistów. Jeśli kibic STARTU akurat nie mógł być na meczu IV ligi piłki nożnej z udziałem naszych piłkarzy, a posiada dostęp do internetu, może w dowolnej chwili obejrzeć video-relacje z danego spotkania, bramki i ich zdobywców, wywiady z trenerem i zawodnikami. A jeśli był na meczu, może

ponownie zobaczyć jego skrót serwowany na portalu. Tak samo będzie w przypadku innych sportów kwalifikowanych – koszykówki, która ruszy od października, pływania, tenisa stołowego, brydża, dyscyplin biegowych, jak również sportu szkolnego i amatorskich imprez w różnych dyscyplinach (w tym popularnej u nas siatkówki) oraz zakładowych turniejów piłki nożnej i tenisa stołowego. Jednym słowem wszystko o wszystkim, co się dzieje. Taki jest cel tego portalu.

Na miejscu będzie tu także porównanie go z prasą, tyle, że w prasie nic się nie usłyszy i ruchomego obrazu nie zobaczymy.

**dokończenie na s. 22**



# Dajmy im szansę

Kilka miesięcy temu okazało się, że ilość dzieci zapisanych do Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi w Dobrodzieniu przewyższa możliwości placówki. Musiałby powstać siódmy oddział, a to było mało realne. Rodzice jednak nie dali z wygraną i postanowili przy wsparciu dyrekcji i władz gminy pocalczyć o dodatkowe fundusze by wszystkie ich dzieci mogły uczęszczać do przedszkola w roku szkolnym 2008/2009. Tym sposobem został napisany wniosek do Europejskiego Funduszu Społecznego o dofinansowanie realizacji projektu "Dajmy im szansę". Priorytetem był „Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach” w ramach wyrównywania szans edukacyjnych i zapewnienia wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty – zmniejszanie stopnia nierówności w stopniu upowszechniania edukacji przedszkolnej. Osobą, która czuwała nad całością prac podczas pisania projektu, był Andrzej Jasiński pracownik Uniwersytetu Wrocławskiego.

Autorzy projektu słusznie zauważają na podstawie badań krajowych i międzynarodowych, że edukacja przedszkolna ma ogromne znaczenie dla perspektyw dalszego kształcenia. Dzieci, które są objęte wychowaniem przedszkolnym lepiej się rozwijają i mają później lepsze wyniki w nauce. Niestety poziom upowszechniania wychowania przedszkolnego w Polsce jest bardzo niski. W roku szkolnym 2005/2006 tylko 41% dzieci w wieku 3 – 5 lat uczęszczało do przedszkola, podczas gdy wskaźnik ten w UE przekraczał 70%. Na dodatek występuje tu duże zróżnicowanie pomiędzy obszarami miejskimi (58%) i wiejskimi (19%). Przyczyna tego stanu rzeczy, tak w skali kraju, jak i w gminie Dobrodzień, tkwi w utrudnionym dostępie do wychowania przedszkolnego. W gminie Dobrodzień funkcjonują 3 przedszkola, z pełnym wyżywieniem, sprawujące opiekę nad dziećmi w godzinach 8.00 – 16.00 (Dobrodzień) i 7.00 – 15.00 (Myśliń i Pludry) oraz 3 przedszkola wiejskie prowadzące wychowanie w godzinach 8.00 – 13.00. Niestety liczba miejsc w przedszkolach jest niewystarczająca w stosunku do potrzeb w sytuacji gdy wiele osób chce łączyć rodzicielstwo z pracą. Natomiast taka organizacja sieci przedszkoli gminnych jest uwarunkowana sposobem finansowania kształcenia przedszkolnego. Utrzymanie tych placówek oraz wynagrodzenia dla

nauczycieli finansowane są z ze środków własnych samorządów. Niestety środki te są zbyt małe, aby umożliwić większej liczbie dzieci korzystanie z wychowania przedszkolnego.

Ponadto w ostatnim czasie rodzice i nauczyciele przedszkolni zauważają wśród przedszkolaków wzrost problemów wychowawczych, zaburzeń psychofizycznych, problemy z adaptacją w grupie oraz zaburzenia wymowy. Natomiast wczesna diagnoza i podjęcie działań znacznie zwiększają szansę usunięcia dysfunkcji, a co za tym idzie prawidłowy rozwój dziecka. W tym celu konieczna jest współpraca specjalistów – logopeda, psycholog, pedagog specjalny; rodziców i nauczycieli przedszkola. W naszej gminie dostęp do wyżej wymienionych specjalistów jest utrudniony. Najbliższe poradnie znajdują się w odległości 20 km i dojazd w godzinach ich pracy jest dla wielu rodziców utrudniony, a wręcz niemożliwy.

W tej sytuacji powstały projekt ma na celu umożliwienie większej liczbie dzieci w wieku 3 – 5 lat udziału w kształceniu przedszkolnym; ułatwienie dostępu do specjalistycznego poradnictwa psychologicznego – pedagogicznego i logopedycznego i umożliwienie rodzicom aktywnym zawodowo powierzenie swojego dziecka wyspecjalizowanej placówce.

W tym celu zostanie utworzony dodatkowy oddział przedszkolny dla 15 dzieci 3 – letnich w Przedszkolu z Oddziałami Integracyjnymi w Dobrodzieniu w roku szkolnym 2008/2009 w wymiarze 7 godzin dziennie. Są to dzieci umieszczone na liście rezerwowej powstałej podczas rekrutacji, które nie zostały przyjęte do przedszkola z powodu zbyt małej liczby miejsc. Ponadto zostaną zatrudnieni psycholog, logopeda i pedagog na godziny w placówkach Dobrodzieniu, Myśliń i Pludrach – będą to punkty konsultacyjne. Z terapii będą mogły tak przystąpić dzieci z pozostałych oddziałów przedszkolnych w punkcie konsultacyjnym w Dobrodzieniu. Wsparciem zostanie objętych 40 dzieci wieku 3 – 5 lat i 15 dzieci w wieku 6 lat. Oprócz typowych zajęć terapeutycznych logopeda będzie miał za zadanie pobudzenie dzieci do aktywności słownej. Dodatkowo specjaliści będą udzielać wsparcia rodzinie oraz nauczycielom.

Wszystkie te założenia projektu zostały zatwierdzone i będą powoli wcielane w życie. Gratulujemy rodzicom samozaparcia w walce o swoje pociechy. Wszyscy powinniśmy pamiętać o przesłaniu Jana Zamoyskiego „Takie będą Rzeczypospolite jakie ich młodzieży chowanie”...

ADa

## Portal [www.sportdobrodzien.pl](http://www.sportdobrodzien.pl)

### dokończenie ze s. 21

Poza tym śledzenie aktualności w świecie naszego sportu nic nie kosztuje. Może jedynie czas, bo wciągnąć się można.

Warto wspomnieć, że twórcy portalu zadbałi także o artykuły związane z historią danej dyscypliny w naszym miasteczku, a zapowiada się jeszcze wiele ciekawych akcentów, okraszonych fotografiami (czasem z głębokiego archiwum), związanych właśnie z historią i aktualnościami.

Kolejnym celem założycieli portalu, oprócz typowego przekazu informacji, jest wspieranie sportu i rekreacji na terenie MiG Dobrodzień. Poprzez pomoc w organizacji różnych imprez, czy też koordynowanie różnych działań sportowych, to nowe medium zamierza wspomóc sport szkolny, bo jest w tej materii bardzo kiepsko. Nasze szkoły zajmują ostatnie i przedostatnie lokaty w powiecie oleskim. Może uda się jakoś zachęcić dzieci i młodzież do szerszej aktywności ruchowej w czasie wolnym, pozalekcyjnie, a zrobić to można za pośrednictwem internetu, do którego nasi młodzieżowcy coraz częściej zagląдают. Kto by nie chciał

być bohaterem sportowego widowiska i znaleźć o sobie miłe informacje z np. wygranego meczu, a potem jeszcze wywiady... - to się dobrze ogląda, a przy okazji jest wspaniała pamiątka własnych dokonań, którą można pochwalić się na forum milionowej publice, jaka korzysta z Internetu. Sport i rozsądne korzystanie z internetu można przecież pogodzić.

To cel przed nami, a pomysłów jest wiele, jak głosi hasło portalu - ... więcej niż myślisz... i to niech przyświeca cały czas wszystkim współpracującym z portalem redaktorom, którzy tak naprawdę kochają, to co robią i dbają o tutejszy dobry sportowy klimat.

Niech ta praca się rozwija we właściwym kierunku, jako najlepszy przekaznik sportowych informacji w terenie Miasta i Gminy Dobrodzień, przynosząc jego odbiorcom zadowolenie i jak najwięcej pozytywnych wieści.

Wystarczy tylko posiadać dostęp do internetu i wie się wszystko na bieżąco, gdziekolwiek jesteście na świecie. Zapraszamy do odwiedzenia portalu w wolnych chwilach.

Tomasz Sikora

# Tarzan, piraci, Indianie i "Vega"

Tytuł tego artykułu, to w największym skrócie wakacje pływaków z „Vegi”, którzy dwa tygodnie na przełomie lipca i sierpnia wypoczywali w Kołobrzegu. Był to niezwykle przyjemny wypoczynek, gdyż tylko raz dziennie odbywały się treningi na plaży, a popołudnie i wieczór wypełniały najprzeróżniejsze atrakcje. W zorganizowanym po zakończeniu obozu wśród uczestników plebiscycie najwyższą pozycję zajęły „Piracka przygoda” zakończona chrztem żeglarskim z klapsami pagajem, goleniem przy użyciu pędzla „ławkowca” i wiosła miast brzytwy i spożywaniem niezwykłego napoju dającego więcej energii do biegu w krzaki niż Red Bull i sok z gumijagód razem wzięte. Nie ustąpił tej atrakcji pobyt w wiosce indiańskiej na „Dzikim Zachodzie” gdzie z twarzami wymalowanymi w barwy wojenne mali pływacy strzelali z łuku, jeździli konno, dosiadali byka i pędzili dyliżansem. Było również łażenie po pętłach i wiszących mostach parku linowego, był przejazd wojskową amfibią i strzelanie z broni sportowej.

Na tą przygodę dzieci ciężko zapracowały przez cały sportowy sezon (spójrz na wyniki KMP zamieszczone w 71 numerze „Echa...”). Docenili to sponsorzy, którzy pokryli koszty wszystkich atrakcji i wartościowych nagród w konkursach, czyli całego programu obozu. Natomiast rodzice i klub opłacili pobyt, wyżywienie i przejazd dzieci.

Duża galeria fotografii z obozu dostępna w zakładce „galerie” na internetowej stronie klubu [www.vega-dobrodzien.webpark.pl](http://www.vega-dobrodzien.webpark.pl).

*plywaczek*



Wśród piratów wszyscy mają te same prawa. Golenie dziewcząt w czasie chrztu.

## Będzie bezpieczniej

Przy pływalni działa drużyna WOPR, której kierownikiem jest starszy ratownik, pan Włodzimierz Wręczycki. Znamy go jako osobę zaangażowaną w działalność społeczną, organizatora bardzo popularnej w Dobrodzieniu imprezy sportowej „Biegu Majowego”, w którym uczestniczą uczniowie Zespołu Szkół i gimnazjum. Najnowszą jego inicjatywą było zorganizowanie w czasie minionych wakacji dla dobrodzieńskiej młodzieży kolejnego już kursu ratowników. Tak oto po kilkudziesięciu godzinach nauki niesienia pomocy do

licznej już, 22 osobowej grupy naszych ratowników, dołączyła ósemka nowych adeptów tej trudnej i odpowiedzialnej sztuki.

Na szczęście WOPR nie zamyka się w swoim gronie, a chętnie przyjmuje zainteresowanych niesieniem pomocy innym. Czym więcej wśród nas ludzi wyszkolonych w niesieniu pomocy, tym bezpieczniej możemy się czuć. Nie tylko nad wodą. Ratownik doskonale potrafi nieść ją również na ulicy, w wypadku, w domu. Tak trzymać, panie Włodku..

*Witold Koszil*



fol. M. Wąsala

„Topielec” już bezpieczny.  
Pomoc nadeszła w samą porę  
(egzamin na stopień młodszego ratownika).



4-6 lipca br. w Wiedniu odbył się World Sports Festival z udziałem kilku tysięcy sportowców z Europy i Stanów Zjednoczonych. Było to spotkanie młodych ludzi (od 12 do 18 roku życia), przedstawiciele kilkunastu dyscyplin sportowych.

W konkurencjach pływackich wystartowało czterech Polaków, a wśród nich dwunastolatka z „Vegi” **Karolina Maciuch**, która uzyskała najlepsze wyniki wśród naszych rodaków. W pięciu startach zdobyła trzy medale: brązowy na 200 m stylem klasycznym, srebrny w stumetrowym wyścigu grzbiecistek, a w finale konkurencji 200 m stylem grzbietowym w walce o złoto pokonała Kelsey Williams i Brogan Cantu, trzynastolatki z USA stając na najwyższym podium.

WSF to nie tylko zawody sportowe. To przede wszystkim możliwość poznania przyjaciół, których te same zainteresowania, te same pasje ściągają z całego świata w jedno miejsce. To również możliwość poznania najwspanialszych miejsc gościnnych miast. Warto pracować, nawet ciężko, aby być dobrym. Na takich ludzi czeka świat. Takie możliwości daje sport.

*Witold Koszil*

# NIEZIEMSKA OBSŁUGA

DOBRODZIEN, ul. Ks. Gładysza 6

WOŹNIKI, ul. Dworcowa 7

KALETY, ul. 1-go Maja 10

PRASZKA, Pl. Grunwaldzki 2

KONOPISKA, ul. Stawowa 2

ZAWADZKIE, ul. Opolska 26

OLEŚNO, ul. Rynek 16

KOSZĘCIN, ul. Lubliniecka 6

HERBY, ul. Lubliniecka 66

BLACHOWNIA, ul. Sienkiewicza 2

LUBLINIEC, ul. Piłsudskiego 1

LUBLINIEC, ul. Mickiewicza 38

MIASTECZKO ŚL., ul. Rynek 16

ZDZIESZOWICE, ul. Chrobrego 4



**ELEKTROMARKET**

*ZAPRASZAMY  
DO NASZYCH  
SKLEPÓW*

## **ZAPEWNIAMY**

- >> NISKIE CENY
- >> DUŻY WYBÓR TOWARÓW AGD I RTV  
( Telewizory LCD, sprzęt komputerowy, laptopy, monitory LCD,  
aparaty cyfrowe, wyposażenie kuchni i domu, mały i duży sprzęt AGD)
- >> TRANSPORT DO DOMU KLIENTA
- >> KORZYSTNE RATY
- >> MIŁĄ I FACHOWĄ OBSŁUGĘ

**PRZYJDŹ, SPRAWDŹ, ZOBACZ !!!  
AVANS TNIEMY CENY JAK NIKT !!!**